RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

Stałe działy:

„Postępy w Przemyśle". — „Dział Samochodowy". — „Dział Rowerowy i Motocyklowy". — „Elektro- i Radjotechnika". — „Komunikacja i Transport". — „Dział Maszyn Rolniczych". — „Dział Budowlany, Drzewny i Ceramiczny.

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł. + 40 gr. za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem. Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

Nr. 41 Poznań, 11 października 1930 Rok X

TREŚĆ NR. 41:

Kryzys światowy trwa

Przesilenie gospodarcze na rynkach światowych nietylko trwa w całej pełni, ale nawet posiada w niektórych centrach gospodarczych tendencję pogłębienia się. Nawet sezonowe czynniki, od których oczekiwano pobudzenia procesu gospodarczego, zawiodły. Głównemi centrami kryzysu są przedewszystkiem wielkie centra gospodarcze, a więc Stany Zjedn., W. Brytanja, Niemcy, jakkolwiek przesilenie dotyka również całą plejadę drobniejszych organizmów gospodarczych, zwłaszcza tych, gdzie główny nacisk położony jest na produkcję rolniczą.

Wydaje się nie ulegać już obecnie wątpliwości, iż *kryzys czerpie swoje źródło w zwichnięciu równowagi, podaży i popytu na rynkach płodów rolniczych i surowców przemysłowych* i że właśnie nadprodukcja tych artykułów, pociągająca za sobą zniżkę cen i zmniejszenie dochodów szerokich warstw produkujących, zkolei wywarła swój niepomyślny wpływ na odcinek przemysłowy gospodarczy. *Według statystyki Ligi Narodów produkcja światowa wzrosła w okresie od r. 1913 do 1929 o 25 proc., wymiana o 22 proc., a ludność o 10 proc.* Ponieważ równocześnie olbrzymie rynki zbytu jak Rosja, Chiny, a częściowo i Indje zamknęły się z różnorodnych przyczyn dla zbytu produkcji światowej, stąd wynikła na rynkach światowych dysproporcja między produkcją a konsumcją, która musiała doprowadzić do wybuchu przesilenia.

O tem, że kwestje pieniężne odgrywają w stosunku do przesilenia drugorzędną rolę, świadczy chociażby fakt, że *trwająca od blisko roku na światowych rynkach pieniężnych — niewidziana w dziejach — obfitość i taniość gotówki, nie jest w stanie ani pobudzić konsumcji, ani przyspieszyć tempa produkcyjnego*, nie widzącego przed sobą możności zbytu i realizacji zysków.

Ostatnie cyfry nie są pocieszające. I tak w St. Zjedn. produkcja stalowni w sierpniu obniżyła się z 95 do 57 proc. ich normalnej zdolności wytwórczej. Wpływy 172 wielkich kolejowych linij amerykańskich spadły w ciągu pierwszych 5 miesięcy br. o 32.6 proc. w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. Cyfry wywozu i przywozu zmalały w lipcu o 30 proc. w stosunku do lipca r. ub. *Sytuacja handlu zagranicznego Ameryki pogarsza się coraz bardziej pod wpływem dumpingu rosyjskiego i polityki niemieckiej. Kolosalne bezrobocie obejmuje przeszło 7 milj. osób.* Wartość portfelu amerykańskiego spadła z 90 do 60 miljardów dol., a wpływy skarbowe zmniejszają się.

Nie lepiej przedstawia się sytuacja w Niemczech, gdzie, jak wiadomo, liczba bezrobotnych przekroczyła 3 milj. osób, a produkcja stali spadła z przeszło 1 200 000 ton miesięcznie do 900 000 ton. W dodatku *ostatnie wypadki polityczne znacznie pogorszyły sytuację finansową Rzeszy.* Naskutek wycofywania kapitałów zagranicznych, lokowanych w Niemczech, Bank Rzeszy zmuszony został do znaczniejszych wysyłek złota do Banku Francji. Jak oceniają, *same banki francuskie wycofały od 15 września przeszło miljard fr.*, ulokowanych w formie krótkoterminowych kredytów w Niemczech. Wskutek tego na rynku niemieckim widać ścieśnienie i podrożenie gotówki. Oto są skutki nie liczącej się z niczem demagogji politycznej.

Sytuacja gospodarcza Anglji nie przedstawia się w różowem świetle. Charakterystycznym jest wzrost liczby bezrobotnych w ciągu jednego tygodnia o kilkadziesiąt tys. osób do liczby blisko 2 100 000 osób. *Pieniężny rynek angielski również przeżywa ciężkie chwile, a złoto odpływa masowo do Francji.* Kraj ten ponosi ciągle konsekwencje zbyt pospiesznego powrotu do parytetu złota w r. 1925, co pogorszyło znacznie jego sytuację gospodarczą, a nie ochroniło go od trudności pieniężnych.

Wśród wielkich państw europejskich *jedyny wyjątek stanowi ciągle Francja, której sytuacja finansowa przedstawia się świetnie, a gospodarcza pomyślnie.* Zapasy złota i dewiz Banku Francji wynoszą przeszło 72 miljardy fr., a ponieważ obieg pieniężny wynosi 74 miljardy, przeto pokrycie dosięga 100 proc. Ponieważ równocześnie produkcja i zbyt na rynku wewnętrznym utrzymują się stale na znacznym poziomie, stąd ogólny obraz sytuacji gospodarczej Francji jest dodatni. Zawdzięcza ona to rozsądnej i umiarkowanej polityce gospodarczej i finansowej, oraz mieszanej strukturze przemysłowo-rolniczej swego gospodarstwa.

Jak z powyższego widać, *niema nadziei, by przesilenie światowe wkrótce zmalało,* zwłaszcza, że według ostatnich informacyj *ogólne zapasy zboża na rynkach światowych w rb. będą znaczne,* gdyż ewentualny niedobór produkcyjny na półkuli północnej wyrównają z nadwyżką pomyślne zbiory na półkuli południowej. *Zniknięcia kryzysu może przeto oczekiwać jedynie w drodze stopniowego i powolnego przywrócenia równowagi na rynkach towarowych,* poczynając od rynków artykułów rolniczych i surowców.

Kryzys światowy dzięki zniżce cen, oraz trudnościom zbytu oddziaływa również niepomyślnie na wewnętrzną sytuację gospodarczą Polski. Jest to tem bardziej niepomyślne, że warunki gospodarcze wewnątrz kraju ostatnio poprawiają się, nadwyżki produkcyjne maleją, zapotrzebowanie wzrasta i istnieją warunki dla stopniowej intensyfikacji produkcji. Być może, iż znaczna samowystarczalność kraju i mieszana struktura gospodarcza rolniczo-przemysłowa pozwolą nam zczasem przezwyciężyć niepomyślne wpływy zewnętrzne. *B. Rm.*

Z górnośląskiego przemysłu hutniczo-żelaznego

Po dłuższym okresie czasu coraz bardziej pogłębiającej się depresji nastąpiła w z. m. w porównaniu z poprzedniemi miesiącami dość znaczna poprawa ogólnej sytuacji w górnośląskim przemyśle hutniczo-żelaznym, znajdująca wyraz w zwiększeniu produkcji, zbytu oraz napływu zamówień do Syndykatu Polskich Hut Żelaznych.

Wzrost produkcji uzewnętrznił się we wszystkich działach wytwórczości, chociaż nie w jednakowem napięciu. Najsilniejszy wzrost produkcji wykazują stalownie, bo o 41,22 proc. w stosunku do czerwca, następnie walcownie żelaza o 34,63 proc.; wzrost stosunkowo nieznaczny wykazują wysokie piece, gdyż zaledwie o 2.85 proc.

Jeżeli chodzi o wyroby gotowe walcowni, a więc te zasadnicze wytwory walcowni żelaza, które są osnową całej produkcji hutniczo-żelaznej, wzrost wytwórczości nie dotyczy wszystkich wytworów tego działu produkcyjnego, gdyż zaznaczył się tylko w dziale żelaza i stali walcowanych oraz w dziale blach żelaznych i stalowych, gdy w dziale materjałów nawierzchni kolejowych nastąpił dalszy, stosunkowo bardzo znaczny spadek. Stosunkowo najsilniejszy wzrost produkcji nastąpił w dziale żelaza i stali walcowanych. W związku ze znacznym wzrostem produkcji hutniczej, tj. w walcowniach żelaza, powiększyła się także wytwórczość wysokich pieców i stalowni, jako tych działów wytwórczości hutniczej, które przygotowują zasadnicze tworzywa dla produkcji żelaza wogóle.

Jeżeli chodzi o stan zatrudnienia w dalszych działach przemysłu hutniczo-żelaznego, szczególnie w działach dalszej obróbki, to stwierdzić należy, iż w działach tych również nastąpiło pewne ogólne wzmożenie wytwórczości, jednakże nie w tak silnym stopniu, jak w podstawowych gałęziach hutnictwa żelaznego.

W ścisłym związku ze wzmożeniem się wytwórczości żelaza w lipcu w stosunku do czerwca pozostaje wzrost zbytu produkcji hutniczo-żelaznej w lipcu, spowodowany jednakże wyłącznie wzmożeniem się wysyłek żelaza na rynki zagraniczne. Zbyt produkcji hutniczo-żelaznej na rynku krajowym w lipcu cechuje dalszy spadek w stosunku do miesiąca poprzedniego.

Ogólny spadek zbytu wyrobów hutniczo-żelaznych na rynku krajowym w lipcu pozostaje w związku z coraz mniejszem zapotrzebowaniem materjałów kolejowych ze strony zarządu kolejowego, jak również z obecną niepomyślną sytuacją rolnictwa, brakiem poważniejszego ruchu budowlanego, oraz ciężkiem położeniem metalowego przemysłu przetwórczego.

Wobec dalszego spadku zbytu na rynku krajowym w lipcu staje się oczywistem, że na stosunkowo znaczny wzrost poziomu produkcji żelaza w lipcu decydujący wpływ wywrzeć musiał eksport żelaza. Wzrost eksportu wynosi 11 643 ton, t. zn. 61.45 proc., czyli mniej więcej tyle, ile ogólny wzrost wytwórczości hutniczej. Ten silny stosunkowo wzrost eksportu uzewnętrznił się we wszystkich wytworach walcowni, a więc zarówno w zakresie żelaza i stali walcowanej, jak blach żelaznych i stalowych, jak wreszcie w zakresie materjałów nawierzchni kolejowej, a pozostaje on w związku z podjęciem wykonania nowych zamówień sowieckich, które hutnictwo polskie wskutek usilnych zabiegów swych kierowników oraz dzięki udzieleniu przez Rząd gwarancyj kredytowych zdołało sobie zapewnić.

Dostawy i roboty państwowe

W memorjale o doraźnych środkach pomocy dla przemysłu, przedstawionym rządowi, centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów w następujący sposób sformułował najpilniejsze i najważniejsze postulaty przemysłu w zakresie dostaw i robót państwowych: 1) Wypłacenie przez instytucje rządowe i samorządowe zalegających należności za dostawy lub roboty. W razie istnienia sporu między instytucją zamawiającą i dostawcą niewstrzymywanie całej należności i wypłacenie bezspornej jej części; 2) zwiększenie w miarę możności zamówień skarbu państwa i samorządów w najbliższym okresie czasu w drodze wyzyskania wszystkich sum, przeznaczonych na ten cel w budżetach na rok 1930-31, oraz w drodze udzielenia zamówień na poczet budżetów lat przyszłych; 3) ściślejszy nadzór nad instytucjami państwowemi i komunalnemi w kierunku powstrzymania importu artykułów, które mogą być produkowane w kraju; wyłączenie firm zagranicznych od udziału w przetargach na roboty budowlane, zarządzonych przez instytucje państwowe; 4) zabronienie przedsiębiorstwom państwowym stawania do przetargów na roboty i dostawy budowlane i zaniechanie wykonywania robót budowlanych przez instytucje państwowe i samorządowe we własnym zarządzie; 5) ogłaszanie na większe roboty budowlane jedynie ograniczonych przetargów; 6) przyjmowanie na zabezpieczenie wadjów i kaucji papierów procentowych w ich pełnej wartości nominalnej, jeżeli zaś cena giełdowa przewyższa wartość nominalną, według ceny giełdowej. Realizacja tego postulatu przyczyniłaby się do podniesienia zainteresowania papierami procentowemi, stwarzając w ten sposób dla nich rynek zbytu.

Drogą dekretu Prezydenta powinien być wprowadzony regulatyw o rozdawnictwie dostaw i robót państwowych, który już od dłuższego czasu opracowuje komisja w Ministerjum Przemysłu i Handlu.

Kongres Zw. Targów Międzynarodowych w Poznaniu

(w) W niedzielę, 5-go bm. zjechali się do Poznania i zatrzymali się w Bazarze uczestnicy Kongresu Związku Targów Międzynarodowych. W tym samym dniu odbyła się konferencja przygotowawcza do obrad poniedziałkowych, poczem pod przewodnictwem pp. prez. Ratajskiego, prof. Roppa i dyr. Krzyżankiewicza delegaci udali się na teren Targów, gdzie następnie spożyto podwieczorek, wydany przez Dyrekcję Targów.

Właściwe obrady rozpoczęły się w poniedziałek, 6 bm. o godz. 10 w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Ratuszu.

Kongres otwarty został przez wiceprezydenta Zw. Targów Międzynarodowych dr. Brauera w zastępstwie prezesa Związku, sen. Nava, który z powodu choroby na kongres przybyć nie mógł. Po podniesieniu zasług sen. Nava, twórcy Związku Targów Międzynarodowych, wybrano prezydenta kongresu. Został nim dr. Brauer. W pierwszym dniu obradowano wyłącznie nad sprawami wewnętrznemi Związku.

W drugim dniu obrady toczyły się przy udziale delegata Rządu polskiego, wiceministra Doleżala, delegata Międzynarodowej Izby Handlowej i Związku Izb Handlowych w Polsce, dyr. Warchalskiego i naczelnika Wydziału Zagranicznego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu radcy Drozda.

W południe o godz. 13 w Złotej Sali Ratusza odbyło się śniadanie na cześć uczestników kongresu, wydane przez p. prez. Ratajskiego. Podczas śniadania p. prez. Ratajski wygłosił następujące przemówienie:

Jako gospodarz miasta i Miejskiego Urzędu Targów Poznańskich mam zaszczyt powitać naszych przemiłych gości, przybyłych do nas na poważne obrady z różnych krajów, z nami zaprzyjaźnionych. Witam ich najserdeczniej dziękując im i ich mocodawcom za to, że raczyli przeznaczyć na miejsce konferencji miasto Poznań, który czuje się tem wyróżniony i tem więcej zobowiązany do usilnej współpracy z przedstawicielami instytucji Targów innych narodów. Wszystkie narody, reprezentowane tutaj, przeżywają obecnie ciężki kryzys gospodarczy, wywołany trudnościami importu produktów przemysłu i rolnictwa. Każdy kraj dąży do samowystarczalności, odgradzając się barjerami celnemi, oraz innemi ograniczeniami od importu, zagrażającego produkcji krajowej. W wymianie towarów pomiędzy narodami nie rozstrzygają naturalne warunki produkcji, ale interes poszczególnych państw, często pojmowany zbyt jednostronnie. Zadaniem ludzi, patrzących wdal, jest wskazać na szkodliwość dla wszystkich ograniczeń w międzynarodowym ruchu towarów, usuwać je lub łagodzić ustępstwami wzajemnemi, aby uniknąć ogólnego kataklizmu gospodarczego, wyłaniającego się z konieczności, jako skutek walki wszystkich przeciw wszystkim.

Witam obecnych tutaj czołowych przedstawicieli Międzynarodowych Targów nietylko, jako dobrych obywateli swych państw, dbających o ich dobro i potęgę, ale i ekonomistów o szerokim światopoglądzie, rozumiejących, iż w interesie ich, jak i innych narodów w roli obecnych lub przyszłych klientów rozwijała się również pomyślność dla dobra całej rodziny narodów cywilizowanych. Międzynarodowe Targi większych państw zdobyły sobie prawo istnienia, a nawet nabrały znaczenia światowego w dobie szczególnie wzmagających się trudności zbytu. Życzę im, aby, pamiętając o swojem zadaniu, przyczyniły się do złagodzenia ogólno-europejskiego kryzysu, przyczyniając się tem samem narodom innym, jak i całemu systemowi gospodarki europejskiej do pomnożenia dobrobytu i szczęścia nas wszystkich".

W kongresie bierze udział 30 uczestników, delegatów i przedstawicieli poszczególnych Targów, wchodzących w skład Związku Targów Międzynarodowych. M. in. więc przybył sen. Poricelli, prezydent Targów Medjolańskich, dr. Maimoni, sekretarz generalny Związku Targów Międzynarodowych i delegat Targów w Zagrzebiu dr. Martel, dyrektor generalny Targów Paryskich Simon, delegat Targów Marsylskich dr. Lamaignere, członek Komitetu Związku, Gonfreville, prezes Targów w Bordeaux, Graadt van Roggen, prezydent Targów Utrechckich, Konyoumdje, delegat Targów Salonickich, Fossati, delegat Targów Medjolańskich, konsul inż. Matousek, delegat Targów Praskich i obserwator czeskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dr. Brauer, wiceprezes Związku Targów Międzynarodowych i delegat Targów Lipskich, Frankfurckich i Kolońskich, dr. Köhler, prezydent Targów Lipskich, Buchely, dyrektor naczelny Targów w Lille, dr. Titta, delegat Targów w Riece, Grossmann, naczelny dyrektor Targów Lwowskich, Franqui, wiceprezydent Związku Targów i dyrektor Targów Brukselskich, Levin, przedstawiciel Targów Lyońskich, oraz szereg innych.

LESZEK GUSTOWSKI.

Gdynia

I.

Gdynia entwickelt sich in amerikanischem Tempo, was von vielen als die gegen den Danziger gerichtete Schärfe angesehen wird.

Es genügt auf den spezifischen Arbeitsverlauf der Hafenbauten hinzuweisen, um sofort zu verstehen, dass die Fortentwicklung der Arbeiten, welche in den ersten zwei, bezw. drei Baujahren nur stufenweise geführt werden konnten, in der zweiten Fase der Hafenarbeiten immer weitere Investitionen erfordert, die mit den ersten *organisch* verbunden sind. Anderfalls drohten Verluste und es kamen auch die Amortisationsrechnungen der Anlagen ins Schwanken.

Was den Hafenbau in Gdynia anbelangt, war dies durch das Andauern der Kohlenexportkonjunktur tatkräftig gefördert.

Falls wir in der allernächsten Zukunft immer mehr in Gdynia investieren sollten, so werden dies zuallernächst *reine Nachspiegelungen* rationeller und organischer Entwicklung einer Hafen- und Seehandels-Stadt sein.

Wenn ein internationaler Aeropag bestehen würde, vor welchem wir uns, als polnischer Staat, wegen des schnellen Entwicklungstempo des Gdynia-Hafens rechtfertigen müssten, so dünkt es mir, wir müssten die weite und breite öffentliche Meinung des Hinterlandes eines 31 Millionen-Staates mit in Rechenschaft ziehen: *die eben keine andere Gdynia haben wollte.*

Und dies ist bestimmt eine gänzlich neue Erscheinung, dass ein Land, mit scheinbar so geringer See-Tradition, darin seit 180 Jahren unterbrochen — ein so grosses Verständnis für das Seewesen bezeugt.

Ich will es als das Erwachen des Selbstbewusstseins einer Nation deuten, einer Nation, der der Geist der Geschichte die wesentliche Ursache der beispiellosen Tragödie der Teilung Polens aufdeckte.

Auch sehe ich es als notwendig an hervorzuheben, dass die jährlichen Ausgaben des polnischen Staatsschatzes für den Gdynia-Bau einen geringen Prozentsatz im Verhältnis zu einer Reihe anderer Investitionen bilden. Die 450 Millionen Złoty, welche für das ganze Seeprogram (ausschl. Danzig) bis zum heutigen Tage verausgabt wurden, stellen einen bescheidenen Jahresdurchschnitt von 45 Millionen Złoty dar. Aber es sind dies nicht nur Budget-Fonds, sondern Summen von Staatsbanken, meistenteils auf rein commercialen Grundlagen verausgabt.

Im Zusammenhang mit obigen werden Fragen laut, weshalb Polen bis jetzt seine neue Kohlen- und Seemagistrale: „Śląsk — Gdynia" nicht vollendet hat? Bekanntlich, haben Budgetgründe die Fortschritte dieser Arbeiten schon einige Male verzögert. Tatsächlich, trotz der elfjährigen Staatsunabhängigkeit, besitzt Polen heute noch keine eigene direkte Bahnverbindung des Zentrums der Republik mit der polnischen Küste.

Der wohlverdiente Pionier des polnischen Meeres, dipl. Ing. Oberst Henryk Bagiński, hat diesen Mangel der Verbindung des polnischen Hinterlandes mit der Küste krass beleuchtet, mit Hinweis darauf, dass eine nähere und weitläufige Interpenetration anderer Wojewodschaften nach Pommerellen erschwert und oft gar verhindert wird. Gleichzeitig muss man feststellen, dass Pommerellen nicht weniger als fünf verschiedene Eisenbahnlienien besitzt, die es mit Deutschland verbinden.

Es muss wohl jedem diese Unzulänglichkeit im technischen Mechanismus der polnischen Wirtschaft auffallen, da es sich doch um so gewichtige Voraussetzungen einer gesunden Entwicklung des Staates handelt.

Gdynia soll keine Konkurrenz für den Danziger Hafen bilden und war nicht als solche von vornherein projektiert. Diese Ansicht und diese feste Ueberzeugung haben wir stets aufrecht gehalten, trotz der öfteren, unsachlichen und unbegründenten Gegenversionen.

In der Tat, im Laufe der ganzen Jahre des Baues des Gdynia-Hafens, war von einer amtlichen Erklärung der polnischen Regierung, welche Gdynia Danzig gegenübergestellt hätte, nicht zu hören. Und dem muss es so sein!

Zusammenarbeit, teilweise Verteilung der Aufgaben, Spezialisierung der Umladungen in manchen Gruppen der Uebersee-Ausfuhr und Einfuhr Polens, wirtschaftlich gerechtfertigte und auf rationellen Grundlagen gestützte Investitionspolitik in beiden Häfen — wäre so ziemlich alles, wodurch sich das Verhältnis des Gdynia-Hafens zum Danziger Hafen erschöpft.

Schon die Jahre 1926 und 1927 haben recht eindeutig bewiesen, wie sehr die Republik Polen diesen doppelten Zutritt zur See benötigt. Heute können wir bereits als bewiesen annehmen, dass wir ohne den Hafen in Gdynia den gegenwärtigen Ueberseeumsatz nicht besitzen würden. Wahrscheinlich wären wir auch nie auf den einschlägigen Auslandsmärkten bekannt geworden. Dies hat sich nur dank der *gemeinschaftlichen* Hafen- und See-Arbeit Danzigs und Gdynias herausentwickelt. Vor dem Datum der Hafenerstehung in Gdynia fühlte sich Polen niemals im gleichen Masse zur Aufnahme einer selbstständigen Arbeit im Sinne einer Uebersee-Expansion fähig und vorbereitet. Dabei muss entschieden festgestellt werden, dass durch den neuen Kräftezufluss Polens an der See Danzig nicht nur nichts verloren hat, sondern sogar auf verschiedenen Gebieten sichtbaren Nutzen zieht.

Wiadomości branżowe

KAPITAŁ ZAGRANICZNY W POLSKIM PRZEMYŚLE METALOWYM.

Na ogólną sumę kapitału zakładowego spółek akcyjnych przemysłu metalowego w Polsce, wynoszącą 235 368 435 zł, udział kapitału zagranicznego wyraża się sumą 54 445 500 zł.

Udział kapitału zagranicznego pod względem narodowości przedstawia się następująco: Niemcy — 15 714 813 zł, Austrja — 11 622 757 zł, Belgja — 8 349 625 zł, Czechosłowacja — 3 183 900 zł, Ameryka — 2 905 480 zł, Francja — 3 480 000 zł, Holandja — 6 093 750 zł, Anglja — 2 072 175 zł, Włochy — 468 000 zł, Danja — 280 000 zł, Gdańsk — 275 000 zł.

CZTERDZIEŚCI MILJONÓW ZŁOTYCH DLA PRZEMYSŁU KABLOWEGO.

Zgodnie z zaleceniami Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów przystępuje rząd do poczynienia większych zamówień w poszczególnych gałęziach przemysłu krajowego celem przeciwdziałania kryzysowi gospodarczemu. Pierwszej transakcji dokonało Min. Poczt i Telegrafów z Syndykatem Kabli (Towarzystwo Kabli Dalekosiężnych, Sp. z o. o.) na sumę 40 milj. zł. wzamian za dostawę cewek, kabli, wzmacniaków, jak również budowę dalekosiężnych linij kablowych. Plan tych prac inwestycyjnych rozkłada się na dwa i pół lat. Zamówienie to zostaje wykonane w formie kredytu towarowego na sześć lat o 6-proc. oprocentowaniu. Na pierwszym planie projektuje się budowę kabla, łączącego Zagłębie śląskie ze stolicą wraz z szeregiem odgałęzień na południowe województwa Polski.

UTWORZENIE SYNDYKATU POLSKICH FABRYK RUR.

Po długich rokowaniach podpisano umowę w sprawie Syndykatu Polskich Fabryk Rur.

Rokowania trwały około 9 miesięcy i dopiero wczoraj je sfinalizowano.

Do Syndykatu tego należą następujące fabryki rur w Polsce: Królewska Huta i Laury, Huta Bismarcka, Sosnowiecka fabryka rur, Huta Bankowa i Modrzejowskie Zakłady Hutnicze.

Prezesem Rady Nadzorczej Syndykatu został wybrany ponownie generalny dyrektor Haase, kierownictwo Syndykatu prowadzą Francuz Miquel i dwaj Niemcy pp. Sparwasser i Kotitsche.

Wszystkie wymienione fabryki należą oprócz tego do Międzynarodowego Kartelu Fabryk Rur.

Z PRZEMYSŁU METALURGICZNEGO NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Według danych górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych w Katowicach, w lipcu roku bieżącego wydobyto, lub wyprodukowano: 576 ton brunatnych żelaziaków, 25.277 ton surówki, 1.337 ton wyrobów lanych drugiego stopnia, 53 ton rur żeliwnych, 51 ton odlewów metalowych wszelkiego rodzaju, 84.173 ton stali surowej do odlewów stalowych, 4.593 ton półfabrykatów walcowanych gotowych i 13.400 ton wyrobów gotowych dalszej obróbki.

W lipcu na Górnym Śląsku zatrudniały kopalnie rudy żelaznej, wielkie piece, stalownie i walcownie, odlewnie żelaza i obróbki surowca 30.669 robotników, w tem 28.022 mężczyzn, 554 pracowników nieletnich i 2.093 kobiety.

ŻĄDANIA HUTNIKÓW ŚLĄSKICH.

W Król. Hucie odbył się zwołany przez Zespół Pracy kongres rad załogowych dla hut żelaznych na Śląsku. — Przybyło 65 radców załogowych, którzy reprezentowali 16 zakładów przemysłowych. Po referatach i obszernej dyskusji uchwalono rezolucję, w której stwierdzono, że hutnicy nie godzą się na żadną rewizję zarobków, natomiast kongres domaga się obniżenia płac wyższych urzędników oraz dyrektorów hut od 15—60 proc. Rezolucja podnosi dalej, że aparat administracyjny w przemyśle żelaznym jest za kosztowny i zanadto rozbudowany, tak, iż na siedmiu robotników przypada 1 urzędnik. Aparat ten należałoby zredukować.

OSTRY ZATARG ZAROBKOWY W NIEMIECKIM PRZEMYŚLE METALOWYM

Pierwszy krok w programie rządu niemieckiego przewidzianych dążeń do obniżki robocizny drogą częściowego zmniejszenia płac zarobkowych, wywołał w przemyśle metalowym pośród związków robotniczych burzę sprzeciwu i stał się powodem ostrego zatargu zarobkowego. Kierownicy radykalnych związków robotniczych komunistycznych oraz narodowych socjalistów rozpętali w związku z tem energiczną agitację z zastosowaniem wszelkich do dyspozycji im stojących środków legalnych i demagogicznych. Konflikt taryfowy obejmuje największy okręg związkowy i rozprzestrzenia się na mniejwięcej 140.000 robotników i robotnic przemysłu metalowego. — W związku z tą sprawą, ze względu na stanowczą postawę organizacyj robotniczych oraz upór zorganizowanego przemysłu, centralne władze rządowe dla uchylenia groźby strajku wystąpiły z interwencją, lecz odbyte w tych dniach w Ministerjum Pracy konferencje stron powaśnionych przy udziale przedstawicieli rządu, nie doprowadziły do pożądanego wyniku. Oczekiwać więc należy uchwały Komisji Arbitrażowej, czy jednakże decyzja zdoła zadowolić obydwa obozy staczające ze sobą ostrą walkę przewidzieć nie można. Narazie jeszcze, według zapewnień prasy niemieckiej, ujawnia się chęć załatwienia zatargu bez proklamowania strajku, który byłby tu mieczem obosiecznym. -p-

DEPRESJA NA ŚWIATOWYCH RYNKACH SUROWCÓW.

Ogólna tendencja międzynarodowych rynków towarowych pozostaje nadal bardzo słaba. Z jednej strony zapotrzebowanie surowców mineralnych zmniejsza się stale, powodując szybsze wzrastanie światowych zapasów. Z drugiej strony dobre rezultaty tegorocznych zbiorów w zakresie surowców roślinnych powodują nową i jeszcze silniejszą depresję na wszystkich rynkach towarowych. Jedynie na rynkach węgla opałowego oraz wełny nastąpiło ostatnio pewne ożywienie, co jednak należy przypisać konjunkturze sezonowej.

BLACHA CYNKOWA.

Na rynku blachy cynkowej zapotrzebowanie ostatnio wahało się w granicach od 80—90 proc. zbytu zeszłorocznego. Na początku bieżącego sezonu kupcy spodziewali się ożywienia zbytu. Przewidywania te zawiodły, gdyż obecnie, mimo pełni sezonu, obroty w handlu są minimalne. Chcąc zwiększyć chłonność rynku wewnętrznego, już w roku ub. fabryki rozpoczęły szerszą akcję propagandową, mającą na celu wprowadzenie blachy cynkowej na wieś, która dotychczas potrzebowała prawie wyłącznie blachę ocynkowaną. Propaganda ta w r. b. w dalszym ciągu jest przeprowadzana, przyczem zaznaczyć należy, iż pomyślnym atutem tej akcji jest niska cena blachy cynkowej w porównaniu do blachy ocynkowanej. Ceny, które naskutek spadku cen cynku poniżej parytetu przedwojennego w ciągu pierwszego półrocza wciąż spadały, obecnie utrzymują się. Długotrwałość cen obecnych zależy od pertraktacyj w sprawie międzynarodowej kartelizacji produkcji cynku surowego.

SPADEK PRODUKCJI ŻELAZA.

W sierpniu rb. wyprodukowano w Czechosłowacji 110.959 ton żelaza surowego i 143.315 ton stali surowej. W porównaniu z lipcem, w ciągu którego wyprodukowano surowego żelaza 111.476 ton i surowej stali 154.751 ton, produkcja upadła. Znaczny spadek produkcji uwydatnia się również w porównaniu z sierpniem r. ub.

ZAPASY ŻELASTWA W HUTACH JAPOŃSKICH.

Ogólnoświatowy kryzys nie ominął oczywiście Japonji. Wskutek spadku produkcji żelaza huty rządowe, posiadające na składach jeszcze 100 000 ton żelastwa, postanowiły nie czynić do końca tego roku żadnych zakupów żelastwa.

AKCJA W SPRAWIE PODWYŻSZENIA CENY SREBRA.

Jeden z członków senatu amerykańskiego zwrócił się do prezydenta Hoovera z projektem zwołania z inicjatywy Stanów Zjednoczonych przy współudziale Wielkiej Brytanji konferencji międzynarodowej, któraby się miała zająć akcją w kierunku podwyższenia ceny srebra i ustaleniem programu dla większego posiłkowania się srebrem, jako środkiem obiegowym, jako też dla celów handlowych. Wnioskodawca jest zdania, że akcja taka mogłaby zachęcić inne kraje do wzięcia w niej udziału, a bezpośrednim jej skutkiem byłoby, w związku z podwyższeniem ceny srebra, umożliwienie krajom Wschodu poczynienia większych zakupów p oduktów amerykańskich.

WNIOSKI POLSKIE NA KONGRESIE RZEMIOSŁ W RZYMIE — PRZYJĘTE.

W Rzymie zakończyły się obrady pierwszego międzynarodowego Kongresu Rzemiosła, zwołanego przez rzemiosła włoskie i francuskie, na które przybyły delegacje 14 państw europejskich, m. in. z Polski. — Delegacja polska odegrała na Kongresie wybitną rolę i referaty jej spotkały się z dużem uznaniem. W dyskusji nad sprawami współpracy z międzynarodowem Biurem Pracy, delegacja polska brała żywy udział, przyczem ostateczna uchwała Kongresu, zaproponowana przez delegację polską, została jednogłośnie przyjęta przez wszystkie państwa biorące udział w Kongresie.

Również uchwała Kongresu, powołująca do życia Międzynarodowy Instytut Rzemieślniczy, została jednogłośnie powzięta na wniosek Polski i Austrji.

St. Grabianowski i S-ka

Spółka Akcyjna

Biura Inżynierskie i Dom Techniczno-Handlowy

Zarząd: Katowice, ul. Słowackiego 24

tel. 1321, 1322, 1323

POZNAŃ	BYDGOSZCZ	GDYNIA
pl. Wolności 14a	ul. Dworcowa 66	ul. Starowiejska
tel. 4010, 4011, 4105	tel. 912	tel. 1888
magazyn przy Dworcu Towarowym - tel. 1309		

Poleca do dostawy ze swoich składów w Poznaniu i Bydgoszczy oraz z reprezentowanych hut:

Blachy, pręty, rury, druty, miedziane, mosiężne, aluminjowe, ołowiane, cynkowe i inne

Metale: Cynę Banca, cynę do lutowania, metale białe łożyskowe, antymon, miedź, ołów, cynk, aluminium hutniczy i przetapiany.

Rury: kotłowe, ciągnione, spawane, gazowe, czarne i ocynkowane, łączniki lano-kute.

Żelazo: sztabowe, formowe, blachy żelazne.

Pędnie: wałki transmisyjne, łożyska samosmary, wieszaki, sprzęgła, koła pasowe.

Pasy: skórzane i z sierści wielbłądziej, troki, wosk do pasów, łączniki.

8601a

PEDAB w TORUNIU

SP. Z O. ODP.

WYKONUJE



OKUCIA BUDOWLANE

maszyny dla budownictwa

studnie artezyjskie

9088 b

Polecamy nasze znane z solidnego wykonania

Okucia do wszelkiego rodzaju mebli

z dostawą natychmiastową tak czysto mosiężne jako też imitację (pomosiężane).

Katalogi i cenniki gratis.

Bydgoska Fabryka Okuć Meblowych i Budowlanych T. z o. p., Bydgoszcz 8692

9019 w

ŁAŃCUCHY



elektrycznie spawane i kute na kuźniarkach z wykrojami kalibrowane i niekalibrowane dla **górnictwa, hutnictwa, cegielń, cukrowni itd.**

ŁAŃCUCHY Galla

w każdem życzonem wykonaniu.
„ **transmisyjne**
„ **do samochodów**
„ **Ewarta**
„ **Fleyera** 8793

Kompletne koleje łańcuchowe — — Gwoździe do szyn

dostarcza po cenach fabrycznych:



„ŁAŃCUCH"

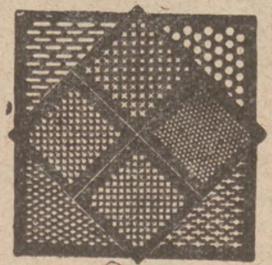
Fabryka Łańcuchów, Gwoździ do szyn

KRÓL. - HUTA

ul. 3-go Maja 111 Tel. 1553

9238t 7426

BLACHY DZIURKOWANE (SITA)



dla przemysłu żelaznego, cementowego, papierniczego, kopalnianego, chemicznego, dla rolnictwa, cukrownictwa, młynarstwa, fabryk krochmalu, gorzelni i browarów, do wszelkich urządzeń i aparatów technicznych, oraz blachę ażurową do celów budowlanych, ozdób itp. Wykonywa z wszelkich materjałów w dowolnych rozmiarach i grubości

Wytwórnia Blach Dziurkowanych „Sito" Warszawa-Grochów, Wiatraczna 15, tel. 1-92

Nagrodzona wielkim medalem srebrnym na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. 9184t

92051



8173

Rysunki każdego rodzaju. 9307 **Obliczenia statyczne.**

St. WAHL inż., Poznań, Marsz. Focha 96, blok 2.

Kursa rysowania i liczenia techniczne, dzienne i wieczorne.

Przy wszelkich korespondencjach

prosimy powoływać się na

„Rynek Metalowy i Maszynowy"

Kronika gospodarcza

APEL KUPIECTWA POMORSKIEGO DO PANA MIN. SKARBU.

W niedzielę, dnia 28 września br., odbyło się w Tczewie walne roczne zebranie delegatów Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu — naczelnej reprezentacji handlu pomorskiego.

Na zebraniu tem uchwalono zwrócić się do Pana Ministra z gorącą prośbą, aby, z uwagi na coraz gorszą sytuację gospodarcza, raczył wprowadzić drogą dekretu pewne ulgi w ustawie o podatku przemysłowym, po myśli złożonego Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej „Specjalnego programu gospodarczego dla Pomorza".

PROJEKT REFORMY ŚWIADECTW PRZEMYSŁOWYCH.

Kongres Izb Przemysłowo - Handlowych, debatując nad zagadnieniem reformy systemu podatkowego, zaprojektował pewne zasady rozdzielenia podatków państwowych i samorządowych.

Odnośnie świadczeń przemysłu i handlu na rzecz samorządów wysunięto projekt, aby, za przykładem Francji, pozostawić świadectwa przemysłowe (patenty) jako podstawę wymiaru podatku samorządowego.

Gdyby w braku innego narazie wyjścia trzeba było się na tem zatrzymać, to przy powiększeniu ilości kategoryj dotychczasowe zasady określania świadectw przemysłowych winny ulec rewizji w kierunku dostosowania ich do różnych działów przemysłu i handlu oraz różnej struktury gospodarczej poszczególnych części kraju.

Od tego także winna być uzależniona wysokość obciążenia. Równocześnie przemysł i handel winien być zwolniony od tego rodzaju podatków samorządowych, jak od ładunków, protestowanych weksli i szyldów.

OBNIŻENIE ODSETKA ZAPROTESTOWANYCH WEKSLI W BANKU POLSKIM.

W Banku Polskim odsetek zaprotestowanych weksli w stosunku do płatnych obniżył się w sierpniu rb. do 4.16 proc., podczas gdy w lipcu wynosił 5.29 proc.

W porównaniu do lipca stosunek zaprotestowanych weksli w Banku Polskim w sierpniu r. b. obniżył się o 1.13 proc.

Ogólna ilość zaprotestowanych weksli w z. mies. wynosiła 30.746 sztuk na sumę 8.968.644,63 zł. wobec 11 milj. zł. w lipcu.

Z ogólnej sumy zaprotestowanych weksli w Banku Polskim na rolnictwo przypada 1.279.374,17 zł. (14.26 proc.), włókiennictwo — 2.705.222,03 zł. (30.16 proc.), na gałęź metalową — 833.525,67 zł. (9.35 proc.), skórzaną — 272.818,46 zł. (3.04 proc.), drzewną — 416.787,97 zł. (4.65 proc.), inne gałęzie — 3.455.916,39 zł. (38.93 proc.).

15 DOLARÓW ZADŁUŻENIA NA GŁOWĘ MIESZKAŃCA POLSKI.

Według ostatnich zestawień zadłużenie wewnętrzne i zagraniczne Państwa Polskiego łącznie z pożyczką stabilizacyjną wynosi przeszło 470 miljonów dolarów, w tem na zadłużenie wewnętrzne przypada 47 miljonów złotych. Największym naszym wierzycielem jest Ameryka, która ma w swem ręku około trzy czwarte naszego zadłużenia zagranicznego.

W porównaniu z innemi państwami zadłużenie Polski, wynoszące około 15 dolarów na głowę mieszkańca, jest stosunkowo niskie.

ILOŚĆ PŁACĄCYCH PODATKI W POLSCE.

Według zestawień Ministerstwa Skarbu w r. 1929 płaciło podatki 370.675 osób prawnych i fizycznych, w tem tylko 10.773 podatników, prowadzących prawidłową księgowość. Podatek dochodowy przyniósł w omawianym okresie 250 milj. zł., podatek obrotowy 365.564.165 zł. od ustalonego ogólnego obrotu 22.252.000.000. Ogółem podatek obrotowy wynosił przeciętnie 1,6 proc. od obrotu.

NOWA POŻYCZKA AMERYKAŃSKA DLA WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO.

Według doniesienia gazet warszawskich sprawa zaciągnięcia poważniejszej pożyczki na rynku amerykańskim przez magistrat miasta stołecznego Warszawy i województwo Śląskie staje się z dnia na dzień coraz bardziej aktualna i już w najbliższym czasie podjęte być mają odpowiednie układy. Amerykańskie sfery finansowe, jak słychać, przeprowadziły już badania budżetów i sposobu zabezpieczenia zamierzonych pożyczek. — Wstępne kroki przed rozpoczęciem układów poczynione były na rynku amerykańskim przez czynniki polskie już w czerwcu roku bieżącego.

AMERYKAŃSCY EKONOMIŚCI W POLSCE.

Dziś przybywa do Warszawy wycieczka trzydziestu kilku ekonomistów amerykańskich, którzy przez dłuższy czas bawili w Rosji Sowieckiej. Uczestnicy wycieczki pozostaną w Polsce w ciągu kilku dni, przyczem w poniedziałek wysłuchają odczytu, który wygłosi dla gości amerykańskich prof. Dybowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W tych dniach również spodziewany jest przyjazd do Warszawy dwóch znanych uczonych amerykańskich, a mianowicie prof. Nadlera i prof. Madena z uniwersytetu nowojorskiego.

SOWIECKIE ZAKUPY W POLSCE.

W tych dniach doszły do skutku pertraktacje Sowietów ze Stowarzyszeniem Mechaników Polskich z Ameryki oraz z zakładami Zieleniewski i Fitzner-Gamper. Przedmiotem układu jest dostawa obrabiarek do metalu. Sowietom udzielono 18-mies. kredytu wekslowego; dyskonta weksli sowieckich podjął się Bank Gospodarstwa Krajowego.

ECHA TARGÓW WSCHODNICH.

Miljonowe transakcje na Targach Wschodnich.

Z okazji odbywającego się w związku z Wystawą Jajczarską Pierwszego Europejskiego Kongresu Zagranicznych Importerów Jaj Polskich we Lwowie, dokonano transakcyj na około 51 wagonów jaj, wartości jednego miljona zł. Zebranie delegatów firm importowych z dziewięciu krajów przyjęło zarazem za zasadę stworzyć przy Targach Wschodnich stały dział jajczarski, mający obrazować doroczne postępy w dziedzinie techniki selekcji, manipulacji, opakowania, przechowywania i transportu jaj. Targi Wschodnie będą zatem pierwszym targiem świata, w którego skład wchodzić będzie odtąd stale także targ jajczarski.

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH.

W chwili obecnej na terenie Zrzeszenia Przedstawicieli Handlowych czynione są przygotowania do organizacji ogólnopolskiego zjazdu przedstawicieli handlowych, który odbędzie się w Warszawie 20 października. Tematem obrad zjazdu będzie szereg zagadnień natury zawodowej, a przedewszystkiem sprawa ustalenia stosunków prawnych przedstawicieli handlowych oraz państwowego ich ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa i śmierci. Tego rodzaju ustawa, zabezpieczająca samodzielnych przedstawicieli, a nawet przemysłowców i kupców, istnieje już w niektórych państwach świata, jak np. w Czechosłowacji i za ich przykładem, warszawskie zrzeszenie przedstawicieli handlowych opracowało projekt własny w tym zakresie.

SYTUACJA GOSPODARCZA PERSJI.

Położenie gospodarcze Persji jest nadal krytyczne, a skutki jego dają się dotkliwie we znaki Skarbowi Państwa. Opinje co do obowiązujących obecnie przepisów dewizowych są różne. Z jednej strony lansowane są pogłoski o zamierzonem obostrzeniu przepisów dewizowych (np. o ewentualności wprowadzenia kontroli listów celem stwierdzenia, czy nie zawierają czeków, opiewających na obcą walutę), z drugiej strony — o zniesieniu ograniczeń walutowych, przyczem import srebra i towarów luksusowych byłby nadal wzbroniony.

Stosunki handlowe z Polską są wobec trwającego kryzysu na rynku perskim niezbyt ożywione, jedynie w branży włókienniczej zanotowano transakcje z Polską, poza tem istnieje zainteresowanie polskiemi platerami i skórą oraz obuwiem.

DYWIDENDA NAJWIĘKSZEJ INSTYTUCJI FINANSOWEJ ŚWIATA.

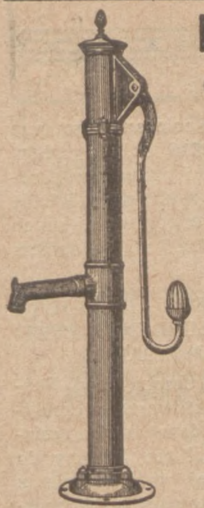
Dyrekcje Chase National Banku w New Jorku i jego afiljowanego holdingu Chase Securities Corporation, uchwaliły kwartalną dywidendę w wys. 1 dolara na każdą akcję, a to tak od akcyj Banku o nominalnej wartości 20 dol., jak od akcyj Securities Corporation bez wartości nominalnej. Dywidenda ta od ogółem 7.400.000 akcyj obu towarzystw płatna jest 1 października 1930 roku. Jest to pierwsza uchwała kwartalnej dywidendy sfuzjonowanych (w dniu 2 czerwca b. r.) banków „Chase National Bank" i „Equitable Trust Company". Jak wiadomo, „Chase National Bank" stał się przez tę fuzję największą instytucją finansową na świecie, posiadając ogółem w dn. 30 czerwca br. 2.648.958.000 dolarów własnych zasobów, a 2.065.434.000 dolarów depozytów.

BADANIE PRZYCZYN PRZESILENIA ŚWIATOWEGO.

Wielka debata gospodarcza, prowadzona w Genewie w łonie drugiej komisji zgromadzenia Ligi Narodów, zakończona została uchwaleniem rezolucji, przedstawionej przez delegację hinduską, która domaga się zbadania przyczyn ogólno-światowego kryzysu gospodarczego przez Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów. Na badania te przeznaczony zostanie specjalny kredyt w wysokości 100.000 franków. Nad dalszemi rezolucjami Komisja zastanawiać się będzie później.

Na posiedzeniu Komisji Politycznej delegat niemiecki Koch-Weser domagał się pozostawienia terenom mandatowym całkowitej swobody działania dla wprowadzenia klauzuli największego uprzywilejowania.

Delegat angielski Buston dał wyraz nadziei, iż specjalny ustrój mandatowy stopniowo w interesie podniesienia kultury rozszerzony zostanie na wszystkie kolonje.



FABRYKA POMP, ODLEWNIA ŻELAZA

Wiercenie studzien artezyjskich

Wyrabiamy pompy podwórzowe, ogrodowe, skrzydłowe, ssąco-tłoczące i odśrodkowe na wielką wydajność.

Do napędu ręcznego, konnego i motorowego. Dla cukrowni, browarów, gorzelni oraz małych i wielkich gospodarstw rolnych.

J. KOPCZYŃSKI i SP.

Poznań, ul. Marsz. Focha 127

Telefon 60-42 **Rok zał. 1893**

Cenniki wysyłamy na życzenie bezpłatnie.



Zegary kontrolne robotnicze „Univera“

Brünsch & Co. Wiedeń IX

WIEN IX, Kolingasse 10a 8488



FEINSTAHLWERKE

TRAISEN-LEOBERSDORF A. G.

vorm. FISCHER, TRAISEN (Dolna Austrja)

Adres telegraficzny: „Feinstahl-Traisen“

Odlewnia stali i metali miękkich, fabryka zamków

SPECJALNOŚĆ: Kształtki z specjalnego żeliwa odwęglonego na rury gazowe i wodociągowe, marki sławy światowej F. T.

Wykonujemy pozatem: zamki budowlane, meblowe oraz kłódki pancerne, dalej odlewy stalowe i z metali miękkich, według nadesłanych nam rysunków i modeli.

Kształtki i zamki dostarczamy franko oclone, ewent. franko dom w złotych.

Zapytania, względnie zamówienia skierować należy do jeneralnego zastępcy na Małopolskę, Górny Śląsk, Poznańskie, Pomorze i Wolne Miasto Gdańsk:

Jakob S. Karl, jun., Wiedeń

(Wien II), Feuerbachstrasse 8

na teren b. Kongresówki: 8232

MARJAN POSŁUSZNY, Warszawa

Żórawia 33. **Telefon 301-59.**

„Wartome“

właść.: St. Zieliński

Fabryka Maszyn i Armatur

Odlewnia Metali

Poznań, ul. Dąbrowskiego 79, Telefon 65-74

Wykonuje wszelką armaturę parową, gazową i wodną, reperacje wszelkich maszyn rolniczych i armatur. Gryzowanie kół zębatych do samochodów i t. d. Odlewy z miedzi, spiżu, mosiądzu, fosforbronzu, niklu, stalbronzu i wszelkie odlewy galanteryjne i t. p. 6806

Kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie.



WIELKOPOLSKA FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

POZNAŃ

Łazarska nr. 2. Tel. 6340

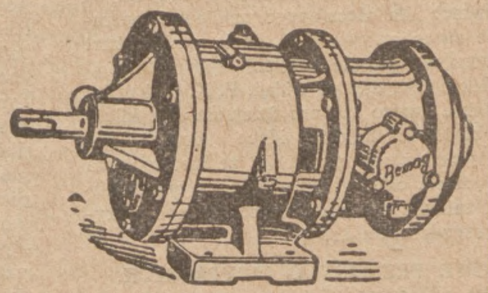
8773

Zgrzebła do koni i bydła.

Szufelki do węgli i śmieci - Blachy do placka - Haki do łóżek - Pierścienie do kos - Grabie żelazne - Szpadelki i grabki dziecięce Uszka do obrazów.

Każda modna pracownia używa do napędu maszyn każdego rodzaju tylko

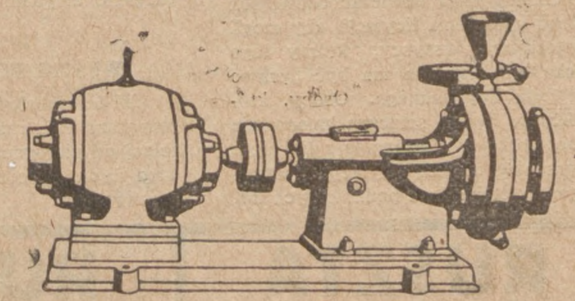
napędy redukcyjne „BEMAG“



Zastępują w zupełności kosztowną transmisję! Oszczędzają prąd! Oszczędzają czas!

Fabryka Maszyn Górniczych

T. z o. p. — Katowice — Załęże



4023

POMPY ODŚRODKOWE

dla każdego rodzaju cieczy i każdą wydajność dostarcza:

Fabryka Maszyn Górniczych, Katowice-Załęże

Eksport — Import

UTWORZENIE EKSPOZYTURY PAŃSTW. INST. EKSP. W POZNANIU.

Dnia 8. bm. rozpoczęły się w Poznaniu obrady sfer gospodarczych, zainicjowane przez Naczelną Organizację Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski — w sprawie utworzenia w Poznaniu ekspozytury Państwowego Instytutu Eksportowego. W związku z temi obradami wyjechał do Poznania dyrektor P. I. E. p. Marjan Turski.

NA TOWARACH PRODUKCJI ZAGRANICZNEJ MUSI BYĆ OZNACZONE ICH POCHODZENIE.

W najbliższym czasie ogłoszone zostanie rozporządzenie Rady Ministrów, uzupełniając dotychczasowe rozporządzenia o oznaczeniu pochodzenia niektórych towarów w wewnętrznym handlu detalicznym.

Na podstawie tego rozpoządzenia towary zagraniczne niektórych kategoryj będą musiały mieć wyraźnie oznaczone pochodzenie. Nowe przepisy mają na celu zwalczanie nieuczciwej konkurencji firm, imitujących często wyroby innych krajów, słynących z wysokiego gatunku wyrobów w danej dziedzinie.

ILE SKARB PAŃSTWA DOPŁACA DO EKSPORTU?

Wydatki Skarbu Państwa w sierpniu br. na zwroty ceł przy wywozie z Polski wykazują w porównaniu z miesiącem lipcem dalszą zwyżkę o przeszło 200 tys. zł.

W miesiącu tym wydatkowano na zwroty ceł przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych 317.059 zł., odlewów żeliwnych 17.206 zł., maszyn i narzędzi rolniczych 93.469 złotych, wytworów hutniczych walcowanych oraz niektórych wyrobów metalowych 1.012.353 zł., przędzy barwionej 81.933 zł., żelazocjanków, błękitów oraz ługu potasowego 5.671 zł., materjałów wybuchowych 2.607 złotych, mebli giętych 9.775 zł., przędzy, jedwabiu sztucznego 36.848 zł., maszyn włókienniczych 25.112 zł., kapeluszy i stożków 4.193 zł., bekonów i szynek 307.130 zł., bieli cynkowej 20.741 zł., ryżu polerowanego oraz produktów ryżowych 9.116 zł., wyrobów szklanych 1.473 zł., zboża i produktów przemiału 2.538.840 zł., masła naturalnego 301.161 złotych, niektórych przetworów mięsnych 2.619 zł., lnu trzepanego 1.605 zł., — ogółem na 4.788.948 zł.

DELEGAT PAŃSTWOWEGO INSTYTUTU EKSPORTOWEGO W LONDYNIE PRZYDZIELONY DO AMBASADY.

Ustalenie charakteru ekspozytury Państwowego Instytutu Eksportowego w Londynie zyskało obecnie pożądane rozstrzygnięcie. Delegat P. I. E. został przydzielony do Ambasady Rzeczypospolitej w Londynie z bezpośrednim podporządkowaniem ambasadorowi. Zadaniem jego będzie sprawowanie kontroli nad całym przywozem polskim na rynki brytyjskie, przyczem instrukcje zostały udzielone mu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Ministerstwo Rolnictwa, Państwowy Bank Rolny i P. I. E.

Rozporządzenia — Sprawy celne

WAŻNE DLA POSIADACZY PAPIERÓW PROCENTOWYCH I DYWIDENDOWYCH.

Pocztowa Kasa Oszczędności przyjmuje od swoich uczestników tak zwane zlecenia giełdowe, to znaczy, że każdy uczestnik P. K. O. może za pośrednictwem tej instytucji dokonywać transakcyj kupna i sprzedaży papierów na giełdzie.

Zaznaczyć należy, że otrzymane zlecenia P. K. O. wykonuje na wyjątkowo korzystnych warunkach dla zlecającego, ponieważ operacje te zarachowywane są ściśle według kart umowy (szlusów giełdowych).

Jak z powyższego widać, P. K. O. i w tej dziedzinie swego zakresu działania daje klientom możliwie najdalej idące udogodnienia. Ten system pracy powoduje, że instytucja ta ciesząca się całkowitem zaufaniem społeczeństwa, zajmuje tak poważne stanowisko w życiu gospodarczem kraju.

NOWE PRZEPISY O LICYTACJACH.

Władze skarbowe opracowują nowe przepisy o licytacjach, bowiem przepisy dotychczas obowiązujące wobec nowych form życia okazały się już przeżytkiem.

Z przepisów obecnych zadowoleni są tylko zawodowi licytanci, którzy mając doskonałą organizację, albo kupują z licytacyj rzeczy za bezcen, albo też wogóle nie dopuszczają do licytacji.

Nowe przepisy mają zawierać obowiązek tak szerokiego ogłoszenia licytacji, aby mogli w niej uczestniczyć wszyscy, którzy tego pragną. Poza tem ustalone ma być „prawo pierwokupu" dla licytowanego. Osoby, którym udowodnione będzie sztuczne hamowanie cen, będą bezwarunkowo usuwane z licytacji.

Nowe przepisy obejmą licytację z wyroku sądowego, w lombardach podatkowych itd.

PRZEPISY O HANDLU OKRĘŻNYM.

Sprawa przepisów o handlu okrężnym oparła się o Ministarstwo Spraw Wewnętrznych, które opracowuje obecnie ramowe przepisy dla wszystkich województw. Chodzi mianowicie o to, że unormowanie handlu okrężnego wymaga zarządzeń nietylko dla Warszawy, ale dla całego szeregu innych miast polskich, w których odbywający się po wsiach handel okrężny posiada dawne tradycje i jest rzeczywiście okrężnym, gdyż sprzedający przechodzi z miejsca na miejsce i nie jest przytwierdzony do jednego miejsca. Tymczasem w miastach handlarze okrężni są właściwie zwykłymi handlarzami ulicznymi, albowiem nie krążą oni po mieście, nie przesuwają się z miejsca na miejsce, a stają gdziekolwiek bądź, przyczem to samo miejsce obierają codziennie, trzymając towar w koszyku, w ręku lub w paczce. Otóż nowe przepisy określą dokładnie, co to jest handel okrężny i czem się taki handel różni od innej formy ulicznej sprzedaży.

Wskazane będzie, że zatrzymywanie się dla celu dokonania transakcyj sprzedaży nie może się odbywać po drogach i na chodnikach, w ten sposób, aby tamowało ruch wszelki. Należy w takim wypadku odsunąć się w stronę, w przecznicę, wejść do bramy lub do sieni. Nie wolno jest sprzedawać okrężnie artykułów żywnościowych.

WYŚCIG PODWYŻEK CELNYCH.

W Czechosłowacji podniesiono w drodze rozporządzenia rządowego dodatek do stawki celnej od nierogacizny na 150 kor. od 100 kg. wagi żywej. Norma ta obowiązuje od połowy września.

We Francji dekretem z dnia 11 września podwyższono stawki celne od kukurydzy: w ziarnie z 10 na 24 fr., śrutowanej z 16 na 38,4 fr., od mąki kukurydzowej z 18 na 43,2 fr.

W Stanach Zjednoczonych dwóch członków Kongresu wystosowało do prezydenta Hoovera żądanie, aby do austrjackich i fińskich patyczków do zapałek zastosować cła, t. zw. antidumpingowe, w celu ochronienia w ten sposób produkcji krajowej.

BEZPOŚREDNIA TARYFA POLSKA—STANY ZJEDNOCZONE A. P.

Z dniem 15 sierpnia br. weszła w życie dla polsko-amerykańskiej bezpośredniej komunikacji towarowej taryfa na przewóz towarów między Polską a Stanami Zjednoczonemi Ameryki Półn. przez port Gdynia. Taryfa ta składa się z trzech części, a mianowicie:

Część I. zawiera: Regulamin przewozu towarów, część II. — postanowienia taryfowe, część III. — opłaty przewozowe.

Wspomniana taryfa ma zastosowanie dla komunikacji pomiędzy stacjami Polskich Kolei Państwowych a portami Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn. Baltimore, Norfolk, Boston, Filadelfja, Portland i Nowy Jork przez Gdynię. Do nabycia w Dyrekcjach Okręgowych Kolei Państwowych lub za pośrednictwem kas stacyjnych w cenie 25 zł.

PROJEKT PODWYŻSZENIA STAWEK CELNYCH W KANADZIE.

Prezes ministrów Kanady oświadczył, że stawki celne kanadyjskie będą w najbliższym czasie podwyższone, celem ochrony przemysłu rodzimego.

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Dypl. Inż. M. RZĘCKI.

Aparaty pomiarowe i kontrolne w nowoczesnych kotłach parowych

(Dokończenie.)

4. **Pyrometry elektryczne** nadają się do wszelkich pomiarów, niezależnie od odległości obranej dla wskazań. W praktyce spotkać można bardzo wiele typów pyrometrów. Podczas gdy jedne działają przez wyzyskanie zmiany oporu elektrycznego niklu czy też platyny pod wpływem zmian temperatury, i mogą być stosowane do pomiarów do 1000° C., to dla wyższych temperatur spotykamy t. zw. termometry termoelektryczne, których wskazania oparte są na powstawaniu sił termoelektrycznych w dwu różnych metalowych przewodnikach elektrycznych. Dla pomiaru temperatur od 600—3500° C. spotykamy pyrometry, których wskazania oparte są na promieniowaniu ciał.

5. **Paromierze.** Zadaniem paromierzy jest pomiar chwilowego wydatku pary, lub też ilości pary wyprodukowanej w określonym czasie. Większa ilość spotykanych paromierzy upodobniona jest do przewodu „Venturi"w którym mierzy się manometrem różnicowym zmianę ciśnienia wynikłą ze zmiany szybkości pary w przekroju zwężonym.

Wśród manometrów różnicowych spotykamy bardzo wiele konstrukcyj. Wspomnieć tutaj należy o manometrach różnicowych, wahadłowych, oporowych, elektrycznych, pływakowych i elektromagnetycznych. Również stosowane są manometry różnicowe, w których wskazania igły na urządzeniu rejestrującem uzyskuje się dzięki wygięciom elastycznej błonki ze stali.

Poza wspomnianemi istnieją jeszcze paromierze składające się z płyt zrównoważonych oraz takie konstrukcje, w których pomiar wydatku uzyskuje się przez wirowanie małej turbinki łopatkowej włączonej do przewodu odgałęzionego od głównego przewodu przepływowego. To ostatnie urządzenie nadaje się specjalnie dla pomiarów sumujących oraz rejestrujących.

6. **Wodomierze.** Dokładny pomiar objętości odparowanej wody posiada dominujące znaczenie w ruchu kotłów parowych. Dane te są nietylko potrzebne dla określenia liczby odparowalności spalonego węgla, a zatem i dla porównania kosztów produkowanej pary przy różnych gatunkach węgla, lecz również celem stwierdzenia wydajności kotła oraz zbadania skuteczności wprowadzonych ulepszeń przez wmontowanie nowych urządzeń. W ogólności rzec można, że pomiar wody potrzebny jest we wszystkich tych wypadkach, w których zależy nam na przeprowadzeniu dokładnych badań sprawności kotła.

Aby wskazanie wodomierza było ścisłe, muszą w nim opory przepływu być możliwie małe oraz ścianki tegoż wytrzymałe na wysokie temperatury wody przepływowej. Najważniejszą trudnością do pokonania, jaką mieli konstruktorzy wodomierzy, było rozwiązanie zagadnienia ich smarowania dla wysokich ciśnień wody. Smarowanie to uskutecznia się przez tak zw. serwosmarownice, w których woda pod ciśnieniem panującem w rurociągach służy do automatycznego wtryskiwania smaru bez jakiejkolwiej obsługi personelu.

7. **Kontrola spalania.** Kontrolę spalania dokonuje się przez pomiar siły ciągu oraz przez analizę gazów spalinowych.

Pomiar siły ciągu uskutecznia się zapomocą niewielkiego manometru różnicowego, umieszczonego w widocznem dla palacza miejscu. Bardzo często aparaty te połączone są urządzeniem rejestrującem.

Analizę gazów przeprowadza się zapomocą automatycznie działających analizatorów rejestrujących w każdej chwili zawartość CO_2 oraz $CO+O_2$ w gazach. W dziedzinie budowy analizatorów przeprowadzono w ostatnich czasach bardzo wiele udoskonaleń, dzięki czemu spotykamy dziś aparaturę uproszczoną, dostępną i bezpieczną dla eksploatacji ruchu.

Celem przeprowadzenia kontroli ruchu kotłów, należy wszelkie niezbędne pomiary równocześnie przeprowadzać, posługując się wskazanemi aparatami.

W wielkich kotłowniach równie ważnym jest pomiar zużycia paliwa zależnie od stosowania paliwa stałego, pyłu węglowego względnie paliwa płynnego lub gazowego.

W wypadkach, gdy chodzi o nadzwyczaj dokładne badanie ruchu kotłów, stosuje się jeszcze pomiar przewodnictwa elektrycznego wody zasilającej, a to celem określenia stopnia jej ciepłości.

Do sposobu obliczania sprawności kotłów wkrótce powrócimy.

V-ty kurs spawania i cięcia metali gazami i łukiem elektrycznym

Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie i Stowarzyszenie dla Rozwoju Spawania i Cięcia Metali w Katowicach rozpoczynają 14 października b. r. V-ty czterotygodniowy kurs spawania i cięcia metali we Lwowie. — Bliższe szczegóły i zgłoszenia w Sekretarjacie Zarządu kursu — w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej, ul. Bourlarda 5, parter — w godzinach od 5 do 6-tej wieczorem.

Komunikacja i Transport

Sprawa rządowych przetargów na dostawę podkładów oraz tartych materjałów drzewnych na rok 1931

Dyrekcje Okręgowe Kolei Państwowych rozpisały przetargi publiczne na dostawy podkładów kolejowych oraz materjałów tartych na r. 1931. Ilości, na które dyrekcje okręgowe zgłosiły zapotrzebowanie są minimalne i wynoszą przy podkładach około 2 miljony sztuk oraz niewielkie ilości materjałów tartych. Jakkolwiek zapotrzebowanie właściwe Ministerstwa Komunikacji jest znacznie większe i wynosi około 5 miljonów sztuk podkładów oraz około 200.000 m³ materjałów tartych i większe ilości mostownic i podrozjezdnic, Ministerstwo Komunikacji dla braku funduszów zredukowało swe zapotrzebowanie do minimum. Ta redukcja zapotrzebowania pociąga za sobą bardzo ujemne i dotkliwe skutki dla przemysłu drzewnego, którego katastrofalne położenie jest znane i który wskutek kryzysu gospodarczego w Niemczech oraz dumpingu sowieckiego zdany jest obecnie tylko na dostawy krajowe. Wobec tego na życzenie poszczególnych organizacyj drzewnych Rada Naczelna podjęła interwencję w kierunku powiększenia dostaw do rzeczywistego normalnego zapotrzebowania Ministerstwa Komunikacji. Jak się dowiadujemy toczą się bardzo poważne pertraktacje celem uzyskania kredytów na powyższy cel.

Echa przemytu lokomotyw

Prasa stołeczna donosi o wykrytym ostatnio przemycie lokomotyw do Polski, że zamieszane są tu fabryki gdańskie, które sprowadzały w ramach kontyngentów i poza temi ostatniemi różne części składowe do lokomotyw, montowały je na miejscu i sprzedawały do Polski.

Ogółem dotąd obłożono aresztem pięć przemyconych lokomotyw, wartości od 60 do 200 tysięcy złotych każda. Wymierzono w miljony idące kary. Przytem wyszło na jaw, że przemycone lokomotywy zakupiły również i niektóre firmy przemysłowe polskie. Jedna z firm, nie bacząc na dwukrotne odmowne załatwienie przez Min. Handlu jej podania o zakup lokomotywy zagranicą — zignorowała stanowisko Min. Handlu i zakupiła lokomotywę przemyconą. W grę wchodzi również jeden z zakładów przemysłowych z terenu Zagłębia Dąbrowskiego.

Śledztwo w sprawie wymienionej afery jest już na ukończeniu, a akta sprawy w krótkim czasie przekazane zostaną władzom sądowym.

Kronika komunikacyjna

POLSKA WYWOZI CORAZ WIĘCEJ ŚRODKÓW KOMUNIKACYJNYCH.

Do grupy środków komunikacyjnych zaliczone są lokomotywy, wagony kolejowe, wszelki tabor kolejowy i samochodowy, samochody osobowe, motocykle, rowery itp. Wywóz tych towarów z Polski w lipcu rb. wynosił 1.620 q. o wartości 569 tys. zł, w sierpniu rb. zaś wyniósł on 2.150 q. na sumę 668 tys. zł. W najbliższych miesiącach wywóz ten pawdopodobnie wykaże dalszy znaczny wzrost, a to wskutek wykonania zamówień zagranicznych na lokomotywy i wagony, jakie dokonane zostały niedawno w Polsce przez zagranicę. Ostatnio partję lokomotym zamówiła w Polsce Łotwa.

POSTĘP ROBÓT PRZY BUDOWIE LINJI BYDGOSZCZ — GDYNIA.

W dniu 30 września odbyła się próba wiaduktu żelazo-betonowego, wybudowanego na skrzyżowaniu linji Bydgoszcz — Gdynia z linją Szlachta — Czersk w pobliżu stacji Szlachta (pow. Starogard).

W najbliższym czasie ruch pociągów ze Szlachty do Czerska na odcinku Szlachta — Będźmirowice zostanie przeniesiony na nowowybudowany wiadukt nad linją Bydgoszcz — Gdynia, wskutek czego zniknie poważny korek, jaki stanowiło przecięcie linji Bydgoszcz — Gdynia z linją Szlachta — Czersk. Wiadukt 4-przęsłowy o długości 41 mtr. na dwa tory nad 2-ma torami linji Bydgoszcz—Gdynia i drogą Szlachta—Czersk pod względem konstrukcji jest jedynym tego rodzaju objektem w Polsce.

Z ramienia Ministerstwa Komunikacji **przybył dn. 30 września inż. dr. Szelągowski,** który przeprowadził precyzyjne badania wiaduktu przy udziale przedstawicieli Dyrekcji K. P. w Gdańsku, Zarządu Budowy w Bydgoszczy, oraz naczelnika Oddziału Budowy, inż. Kontowta i miejsc. naczelnika dystansu, inż. Przedpełskiego.

Próby wypadły zadowalająco. Wiadukt, którego koszta wyniosły około 300 000 zł, przedstawia się imponująco i stanowić będzie trwały pomnik współpracy polskiego inżyniera i polskiego robotnika.

PROJEKT POŁĄCZENIA TRAJEKTOWEGO POMIĘDZY POLSKĄ I SZWECJĄ.

Według doniesień z Gdyni, w kołach rządu szwedzkiego powstał ostatnio projekt zbudowania stałego połączenia Polski i Szwecji zapomocą promu trajektowego. Połączenie to, które polega na przejmowaniu całych pociągów na prom, ma być uruchomione już w okresie najbliższych miesięcy pomiędzy portem Nynasham, położonym w pobliżu Sztokholmu, a Gdynią. Według opinji rzeczoznawców, port gdański w tej sprawie nie wchodzi w rachubę.

Z MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU PRACOWNIKÓW TRANSPORTOWYCH.

Wyłoniona przez odbywający się w Londynie kongres Międzyn. Federacji Pracowników Transportowych Sekcja Pracowników Portowych postanowiła zwrócić się do Sekretarjatu Ligi z wnioskiem o zbadanie sytuacji głównych portów europejskich. Co się tyczy zbadania rynku pracy robotników portowych, powołano specjalny komitet. Następnie uchwalono propozycje angielskich robotników transportowych, domagających się zbadania ustaw **różnych krajów w sprawie odszkodowania ro**botników, zwłaszcza robotników portowych, bywających częstemi ofiarami wypadków na statkach zagranicznych, a to celem uproszczenia procedury uzyskania należnego odszkodowania.

UDOGODNIENIE KOMUNIKACJI.

W celu ułatwienia kuracjuszom powrotu z Krynicy do Warszawy, poczynając od środy 1 października do niedzieli 2 listopada rb. włącznie, dotychczasowy kurs wagonu sypialnego „Warszawa — Kraków" przedłuża się 3 razy w tygodniu do Krynicy.

Wagon ten odchodzi z Warszawy do Krynicy we wtorki, czwartki i soboty poc. nr. 5/409/615/6715 i z Krynicy do Warszawy w środy, piątki i niedziele poc. nr. 6716/616/410/6.

NOWY ROZKŁAD JAZDY NA KOLEJACH ELEKTRYCZNYCH POD WARSZAWĄ.

Z dniem 1 października wprowadzony będzie zimowy rozkład jazdy pociągów na kolei elektrycznej Warszawa — Grodzisk oraz na kolei Warszawa — Młociny — Łomianki.

STRASZLIWA STATYSTYKA.

14 300 katastrof w półroczu.

Moskiewska „Prawda" ogłasza przejmującą grozą statystykę katastrof i wypadków kolejowych w pierwszem półroczu rb.

Liczba katastrof i wypadków wynosiła w ciągu ostatnich sześciu miesięcy 14 300.

Jest to zjawisko zastraszające — pisze „Prawda" — dziennie bowiem wydarza się na kolejach sowieckich około 80-ciu mniejszych i większych katastrof kolejowcyh, których ofiarą padają ludzie oraz cenny sprzęt kolejowy, co powoduje wielkie szkody materjalne.



Amerykański przemysł automobilowy

Ostry kryzys gospodarczy przeżywany przez St. Zjednoczone odbił się w wysokim stopniu na produkcji amerykańskiego przemysłu samochodowego, która dotychczas stale z roku na rok wzrastała. W ciągu 7 pierwszych miesięcy b. r. ogólna produkcja samochodów w St. Zjedn. wynosiła 2.481.911 samochodów wobec 3.726.283 w tym samym okresie r. ub. Statystyki sprzedaży wykazują za 6 pierwszych miesięcy b. r. sprzedaże na rynku wewnętrznym w wysokości 1.653.518 wozów wobec 2.155.214 w r. 1929 czyli zmniejszenie o 23%.

Na czele postępuje Ford Motors z 687.037 wozami (686.984 w r. 1929) co przedstawia 41,56% ogólnych sprzedaży (31,86% w r. 1929). General Motors sprzedał 561.317 wozów (694.395 w r. 1929) czyli o 19% mniej niż w r. ub. Jednakże 33,95% srpzedaży ogólnych przypada na ten koncern (32.22 procent w r. 1929). Z pośród poszczególnych marek zgrupowanych w General Motors pierwsze miejsce zajmuje jak zawsze, Chevrolet z 391.271 wozami wobec 437.399 w r. ub. czyli o 9% mniej. Inne główne marki wykazują znacznie silniejszy spadek sprzedaży od 26 do 54%. Wymienić tu należy Buick'a, Cadillac'a, La Salle, Oackland, Pontilac, Oldsmobile.

Na trzeciem miejscu znajduje się koncern Chrysler Corporation wykazując 8.20% ogólnej sprzedaży (8,87% w r. 1929). Sprzedała ona 135.623 wozów wobec 191.057 w r. 1929. Zniżka wynosi 29%. Na czwartem miejscu znajduje się Hudson Motors, którego udział w ogólnych sprzedażach wynosi tylko 3.92% wobec 7.69% w r. 1929. Sprzedaże spadły ze 165.888 do 64.803 czyli o 61%. Podobne załamanie widzimy w następnej grupie Willys-Overland, których udział obniżył się z 6,30% do 2,57%. Sprzedaże spadły ze 135.734 wozów do 42.489 (69% zniżki) mimo wysiłków zaprowadzenia nowego typu Willys'a, którego sprzedano 20.752 sztuk.

Studebaker reprezentujący 2,12% sprzedaży wobec 2,31% w r. 1929 bronił się nieco lepiej, spadając z 49.827 wozów do 35.049, zniżka produkcji nie przekracza 30%. Nash spadł z 3% udziału produkcji do 1,71%. Liczba sprzedanych wozów obniżyła się z 64.703 do 28.367 (56% zniżki). Udział Durant'a spadł z 1,31% na 0,87%, liczba sprzedaży z 28.137 na 14.143 (50%). Graham z 1.59% do 1,17, liczba sprzedaży z 34.475 do 19.284 (44%). Packard z 1,07% do 0,96%, liczba sprzedaży z 23.155 do 15.796 (o 32%).

Inne marki, które figurują w statystyce poniżej 1% ogólnej produkcji wykazują znaczny spadek produkcji. Tak n. p. Auburn 28%, Franklin 20%, Lincoln 22%, Hupmobile 28%. Marki „różne" które figurowały w statystyce pierwszego półrocza r. 1929 w wysokości 10.609 wozów, obecnie figurują tylko w wysokości 1.249. Marka Cord (Auburn) dość znana w Europie sprzedała zaledwie 1.233 wozów w ciągu całego półrocza.

Jak widać z powyższych danych kryzys dotknął w niewielkim stopniu produkcji wozów użytku codziennego, produkowanych serjami, ponieważ produkcja Ford'a nieco wzrosła, a Chevrolet dosyć dobrze bronił swych pozycyj. Samochody o cenach niskich lub umiarkowanych budowane w serjach szczuplejszych dość poważnie odczuły kryzys. Natomiast szereg drobniejszych marek pod wpływem kryzysu podniosło całkowitą klęskę, tak że obecnie Ford panuje nad rynkiem automobilowym, a Ford i General Motors łącznie sprzedają 75.50% samochodów, a łącznie z Chryslerem i Hudsonem 87,3%.

Konjunktura sprzedaży na rynku wewnętrznym zdaje się poprawiać w ciągu sierpnia. Ograniczona produkcja umożliwiła agentom automobilowym znaczne zmniejszenie zapasów wozów zarówno nowych, jak i okazyjnych w porównaniu z r. ub. Ogólnie oceniają, że w okresie od 15 lipca do 15 sierpnia zapasy wozów turystycznych spadły z 390 tys. na 350 tys. Zapasy agentów General Motors obniżyły się w czerwcu o 9.723 jednostek, a w lipcu o 9.260 jednostek.

Gorzej niż na rynku wewnętrznym kształtuje się natomiast sytuacja w eksporcie. General Motors ocenia zmniejszenie sprzedaży eksportowej w r. b. w stosunku do r. ub. na 65%. Według danych amerykańskich za 5 pierwszych miesięcy odnośne cyfry eksportowe dla r. 1929 i 1930 przedstawiają się następująco: w styczniu r. 1929 wywieziono 73,992 wozów w styczniu r. b. 54.166, spadek wynosi 27%, w lutym ub. r. 97.299, w lutym b. r. 68.813 spadek 29%, w marcu ub. r. 133.836, w marcu b. r. 71.959, spadek 46%, w kwietniu ub. r. 129.453, w kwietniu b. r. 75.401, spadek 42%. W maju ub. r. 95.554, w maju b. r. 60.000, spadek 37%. Wydaje się, iż ta niepomyślna sytuacja eksportowa raczej pogorszyła się w następnych miesiącach, naskutek wprowadzenia w życie nowej prohibicyjnej amerykańskiej taryfy celnej, co w szeregu krajów wywołało silną reakcję przeciwko importowi amerykańskiemu.

B. Rm.

Bezpieczeństwo nocnej jazdy samochodowej

W miarę zbliżania się sezonu zimowego o wczesnych wieczorach i długich nocach staje się nader aktualną sprawa racjonalnego oświetlenia przy samochodach. Wzrastający stale ruch samochodowy zwłaszcza na szosach podmiejskich stwarza potrzebę jak najracjonalniejszych urządzeń oświetleniowych, zmierzających do zapewnienia temu ruchowi najwyższego bezpieczeństwa. Wprawdzie technika nowoczesna poczyniła znaczne postępy, istnieją bowiem doskonałe instalacje elektryczne Boscha, Scintilla, Delco-Remy itp. jak również o precyzyjnej konstrukcji latarnie reflektorowe Goerca, lub Zeissa, jednakże problem tłumienia świateł niezmiernie ważny przy wymijaniu nie został dotychczas należycie rozwiązany.

Wiadomem jest, że dobre światło samochodowe winno zezwalać kierowcy na łatwe rozpoznawanie przeszkód i właściwości nawierzchni szosy już z dużej odległości. Przed samym zaś samochodem szosa winna być intensywnie oświetloną, jednakże tak, aby promienie reflektorów nie oślepiały kierowców innych wymijających nas samochodów i zaprzęgów. Dostateczna ilość światła po bokach szosy powinna umożliwiać łatwe wymijanie i pewne branie zakrętów.

Istnieją więc różne systemy oświetleń i budowy reflektorów.

W Ameryce stosowane są reflektory o ograniczonej przez władze minimalnej i maksymalnej światłości, co do pewnego stopnia usuwa niebezpieczeństwo oślepienia przy wymijaniu, jednakże nie daje dobrego stałego oświetlenia drogi.

Inne metody polegają na obniżaniu napięcia w żarówkach przez dodatkowe opory, na zastosowaniu filtrów świetlnych zatrzymujących promienie żółte, lub na przesuwaniu żarówki poza ognisko reflektora, zmieniając przez to jego donośność i koncentrację światła. Spotykamy również stosowanie dwóch par latarni, z których jedna służy do jazdy po otwartej szosie, dając oświetlenie dalekosiężne, druga zaś słabsza służy dla jazdy po mieście i stosowana jest przy wymijaniu.

Jakkolwiek wyżej wymienione metody spełniają do pewnego stopnia swe zadanie, nie mogą jednak być uważane za całkowite i ostateczne rozwiązanie tego problemu, wykazują bowiem cały szereg różnorodnych wad. I tak: wspólnem niedomaganiem wszystkich, powyżej opisanych metod tłumienia światła, jest zbyt nagła zmiana natężenia światła, która, nawet i przy niewielkiej szybkości jazdy czyni prowadzenie wozu niepewnem, gdyż oko kierowcy dopiero po pewnej chwili przyzwyczaja się do zmienionych warunków światła. Wyłoniło się więc dążenie do osiągnięcia pożądanego celu przez zastosowanie regulacji światła wewnątrz samych żarówek reflektorowych, drogą użycia dwóch włókien o różnej światłości.

Znane ogólnie żarówki o podwójnej światłosile używane np. przy samochodach Forda nie rozwiązują tego problemu, dopiero w ostatnich czasach wypuszczone na rynek przez niektóre fabryki żarówki „Duplo" względnie „Duolux" o specjalnej konstrukcji wydają się najlepiej rozwiązującemi problem racjonalnego oświetlenia i tłumienia świateł przy wy-

mijaniu. Są to żarówki gazowane, zaopatrzone w dwa włókna świetlne. Silniejsze włókno umieszczone w środku balonu, przypada, po założeniu żarówki, dokładnie w ognisku reflektora, stanowiąc źródło dalekozasiężnego światła. Drugie słabsze włókno dla przyćmionego światła, umieszczone jest nieco powyżej środka balonu, skutkiem czego, po wkręceniu żarówki przypada ono poza osią optyczną i ogniskiem reflektora.

Pod tem włóknem umieszczona jest wklęsła płytka metalowa, której zadaniem jest kierowanie wydzielonego światła wyłącznie na górną część reflektora, skąd odbite pada ono pod ostrym kątem na powierzchnię drogi przed samochodem. Przyjmijmy np., że natężenie światła dalekosiężnego wynosi w odległości 10—30 m. — 20 Luxów, zaś w odległości 240 m. — jeszcze ok. 1 Luxa.

Po włączeniu przyćmionego światła otrzymamy w odległości 5—20 m. przed wozem natężenie ok. 20 Luxów, W tym wypadku więc część drogi, leżąca bezpośrednio przed wozem otrzymuje taką samą intensywność oświetlenia co przy świetle dalekosiężnem. Uzyskujemy tu bardzo ważną zaletę oświetlenia naszego samochodu. Oto przy przełączaniu światła pełnego na przyćmione nie zachodzi żadna zmiana intensywności oświetlenia drogi bezpośrednio przed samochodem, co zapobiega niemiłemu dla kierowcy uczuciu niepewności w prowadzeniu wozu, zanim oko jego przyzwyczai się do zmienionych warunków świetlnych.

Przy użyciu oświetlenia przyćmionego światło rozprasza się na szerokiej przestrzeni tak, że jego użycie na szosie zapewnia silniejsze oświetlenie boków drogi. Czynnik ten ma duże znaczenie przy spotkaniu się dwóch wozów na krzywiznach szosy. Drugą zaletą tego oświetlenia jest możność stosowania go w terenie górzystym, gdzie po osiągnięciu szczytu danego wzniesienia światło rozproszone i skierowane silnie ku dołowi pozwala na intensywne oświetlenie opadającej szosy i dokładne rozpoznawanie szczegółów jej nawierzchni.

Żarówki tego typu mogą być stosowane bez żadnych uprzednich przeróbek we wszystkich reflektorach, przystosowanych do żarówek dwuświetlnych.

Wszystkie inne typy reflektorów dadzą się z łatwością przystosować do ich użycia, obsługa zaś tej żarówki jest bardzo prosta i uskutecznia się przy pomocy odpowiedniego przełącznika*). Nie należy również zapominać, że żarówka ta zastępuje dwie żarówki normalne, co odbija się dodatnio na ekonomji oświetlenia.

St. G.

Nowa ustawa
o przedsiębiorstwach autobusowych

Na terenie Ministerstwa Poczt i Telegrafów został opracowany projekt ustawy o przedsiębiorstwach autobusowych, który obecnie stanowi przedmiot uzgadniania międzyministerjalnego. Projekt tej ustawy oparto na ścisłej współpracy autobusów z kolejami państwowemi, aby oba te środki komunikacyjne poczęły uzupełniać się wzajemnie z korzyścią dla przewozów osobowych i towarowych.

*) Wszelkie przeróbki i modernizację oświetleń wykonują fachowo w Warszawie: firmy „Magnet" lub „Elis" oraz w Poznaniu f-a „Delco-Service", ul. Skarbowa 20.

Taksówki z bonami w Warszawie

Jedno z warszawskich przedsiębiorstw taksówkowych, chcąc zapewne ożywić obroty gotówkowe swych wozów, wprowadza automaty z bonami.

Pomysł polega na tem, że co 20 pasażerowi, zamiast sumy za przejechany kilometr, wyskoczy w liczniku mile brzmiąca niespodzianka w postaci lakonicznego: „Dziękuję".

Szczęśliwiec trafiący na taki — 20-y kurs, będzie mógł opuścić taksówkę bez troski o należność za jazdę.

Niedość na tem, ów „amerykanizujący" przedsiębiorca warszawski wymyślił pokwitowania, które klienteli swej wydawać będzie po każdym odbytym kursie kierowca taksówki. Kto uzbiera 25 takich poświadczeń — nabędzie prawo do jednorazowej bezpłatnej jazdy na czas w granicach nie przekraczających 60 minut. Taksówki tego przedsiębiorcy będą się wyróżniały swym wyglądem zewnętrznym. Ponadto każda z nich będzie wyposażona w pewną ilość dzienników różnych odcieni politycznych. Czy pomysł ten ziści nadzieje przedsiębiorcy — pokaże praktyka.

Autobusy bez autografów

1 września r. b. miało wejść w życie rozporządzenie z dnia 17 kwietnia 1928 r. o ruchu autobusów na drogach publicznych, które m. in. nakazywało zaopatrzenie autobusów w autografy (przyrządy rejestrujące szybkość) oraz w apteczki ratunkowe.

Szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy tylko przypisać, że wejście w życie tego rozporządzenia odroczono do 31 grudnia r. b., gdyż na 1 września autografy i apteczki były przygotowane w minimalnej stosunkowo liczbie. Tak np. we wspomniane apteczki mają być zaopatrzone wszystkie autobusy w całym kraju w ilości przeszło 4000. Tymczasem na 1 września żadna z powołanych firm apteczek tych nie przygotowała. To samo ma miejsce z autografami.

Miarodajne władze mają nadzieję, że przynajmniej do 31 grudnia zarówno apteczki, jak i autografy znajdą się na rynku w dostatecznej ilości, gdyż termin ten w żadnym wypadku przedłużony by nie może.

Radjo w dorożce samochodowej

Jak bardzo ludzie przywykli do korzystania z radja dowodzi fakt, podany niedawno przez prasę codzienną, że jeden z właścicieli taksówki (dorożki samochodowej) w Lublinie założył wewnątrz samochodu dowcipnie urządzony parolampowy odbiornik radjowy, pozwalający pasażerom na słuchanie audycyj radjowych nawet podczas krótkiego korzystania z jazdy tym samochodem po ulicach miasta. Dotychczas jedynie podróżujący pociągami do Krakowa mieli możność skracania sobie czasu nudnej podróży słuchaniem radja, dzięki założonym w tym pociągu specjalnym urządzeniom, obecnie pomysłowy posiadacz taksówki w Lublinie poszedł jeszcze dalej, przodując jak się zdaje pod tym względem wszystkim swym kolegom w innych miastach w Polsce, nie wyłączając Warszawy.

Należy jednak zaznaczyć, że radjo w samochodzie zagranicą cieszyło się już przed paru laty dużą popularnością, jednak częste wypadki, spowodowane odwracaniem się szofera celem nastawiania odbiornika lub objaśniania pasażera zmusiły władze w wielu miastach do wydania odpowiedniego zakazu. Ponieważ jednak taksówki radjowe cieszyły się dużem powodzeniem, zakaz ten wymagał szeregu prawdziwie drakońskich kar, celem jego przeprowadzenia.

Kronika samochodowa

EUROPEJSKIE DWORCE AUTOBUSOWE W ŁODZI.

Rozwijający się coraz bardziej ruch autobusowy musiał spowodować unormowanie nietylko przepisów drogowych, lecz również sprawy postojów autobusowych. W Łodzi, gdzie skupiał się wielki ruch autobusowy, postoje mieściły się na brudnych, zaniedbanych placach.

Obecnie tysiączne rzesze Łodzian, korzystających z tego nowoczesnego środka komunikacji z objawem żywego zadowolenia powitają fakt powstania na terenie miasta dwóch prawdziwych dworców autobusowych. Dworce te, oddzielny dla południowej części miasta, przy ul. Wólczańskiej 232-34 i dla północnej — przy ul. Łagiewnickiej 49 stwarzają nowy etap w dziedzinie unormowania ruchu autobusowego.

Dworce autobusowe wyposażone są we wszelkie techniczne urządzenia i będą spełniały niezmiernie ważne zadanie. Ułatwią one i uczynią przyjemną podróż tym nowoczesnym środkiem komunikacji.

SZOFERZY ORGANIZUJĄ KASĘ ZAPOMOGOWO-POGRZEBOWĄ.

W związku z bezrobociem wśród łódzkich szoferów, w najbliższej przyszłości członkowie związku zawodowego wezwali swój Zarząd do opracowania statutu Kasy Zapomogowo Pogrzebowej.

Nad zorganizowaniem tej kasy przedsięwzięto pracę wstępne.

FORD W NIEMCZECH.

Donoszą, że dn. 2 bm. odbyło się uroczyste położenie kamienia węgielnego pod fabrykę samochodów Henr. Forda. W uroczystości tej wziął udział bawiący obecnie w Niemczech sam Ford.

ZNIŻKA CENY BENZYNY W AMERYCE.

Standard Oil Co. of New Jersey obniżył cenę benzyny o 2 centy. Nowa cena w New Yorku wynosi 7.75 centa za galon w cysternach. Powyższą zniżkę należy tłumaczyć zwiększeniem się konkurencji światowej oraz projektem, dotyczącym sprowadzenia benzyny z Rosji do portu nowojorskiego. Dzięki powyższej zniżce ceny benzyny wykluczony jest dowóz tego produktu do Stanów Zjednoczonych.

Przemysł Rowerowy i Motocyklowy

Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

Przed sezonem zimowym

Nadchodzi zima. Czy będzie mroźna i śnieżna — tego nie wiemy, w każdym razie jednak już dziś ze smutkiem spogląda każdy rowerzysta na swą maszynę. Trudno przecież w czasie jesiennej słoty lub zimowych mrozów z prawdziwą przyjemnością zażywać sportu rowerowego.

Marzną ręce, marzną nogi, klapie błoto, a co najgorsze, na śliskiej drodze rower wymaga iście cyrkowych zdolności celem zachowania równowagi. Jeden niebaczny ruch, jedno nieostrożne pchnięcie sterem i już leżymy na mokrej drodze lub wpadamy pod samochód.

Tak, smutne perspektywy.

Jeżeli uprawia się sport rowerowy tylko dla czystego sportu, to grubo lepiej na ten czas zamagazynować stalowego rumaka gdzieś w kąciku, aby się on spokojnie doczekał lepszych czasów, lub... o tem jednak musimy mówić dyskretnie, odstawić go do lombardu.

Rzeczywiście smutne perspektywy.

A jednak nie jest tak źle. Energiczniejsi, technicznie zdolniejsi rowerzyści mogą mimo wszystko wykorzystać swe maszyny i dla sportu stoprocentowo-zimowego.

Jak?

Wystarczy przewertować ubiegły rocznik naszego pisma, aby dowiedzieć się, jak to zrobić.

Narazie przypominamy, że pisaliśmy już obszernie o rowerze na płozach, rowerze na nartach, oraz o innych podobnych konstrukcjach. Ponieważ tematu tego nie wyczerpaliśmy, powrócimy do niego wkrótce. (K-i)

Akustyczna metoda badania spoin

Zamiast poszczególnych odpowiedzi naszym p T. Czytelnikom zamieszczamy w skróceniu wyjątek artykułu z tyg. „Spawanie i cięcie metali".

Metoda akustyczna (badania zapomocą stetoskopu).

Badanie dobroci i materjału przy pomocy dźwięku jest oddawna znane i dotychczas jeszcze powszechnie stosowane. Uderzając młotkiem po przedmiocie spawanym, można po czystości dźwięku sądzić o solidności połączenia Metodę tę udoskonalono w Ameryce przez zastosowanie stetoskopu, przyrządu używanego dotychczas w medycynie. Metoda badania szwu zapomocą stetoskopu została opracowana przez A. B. Kinzel'a C. O. Burgess'a i A. R. Lytle z Carbide and Carbone Research Laboratories w Ameryce. Największe trudności polegały na tem, aby z ogólnego dźwięku, jaki daje przedmiot (np. zbiornik) wyłowić drobne różnice, spowodowane defektami w połączeniu. Trudności te ominięto przez zaopatrzenie stetoskopu w końcówkę kauczukową, która wyłącza zewnętrzne dźwięki, daje dobry kontakt z powierzchnią badanego przedmiotu i zmniejsza głuszenie drgań na dotyku końcówki z metalem. Bęben rurę lub zbiornik uderza się młoteczkiem w miejscu badanem. Ciężar młoteczka i siła uderzenia zależy od grubości materjału i ucha badającego, a stetoskop przykłada się do przedmiotu w niewielkiej odległości od miejsca badanego. Pierwszy dźwięk słyszany w chwili uderzenia jest najważniejszy do oceny szwu, gdyż charakteryzuje własności materjału w miejscu uderzonem. W chwilkę po uderzeniu fale dzwiękowe zostają odbite i dzwięk chwytany przez steteskop jest złożony z naturalnych drgań zbiornika, jako całości, i drgań wywołanych w miejscu bezpośrednio uderzonem. Jeżeli defekt jest poważny następuje zgłuszenie dźwięku tak że obecność tego defektu daje się zauważyć łatwo również w dźwięku echowym.

Przed przystąpieniem do badania należy przez wstępne uderzenie młotkiem ustalić zasadniczy dźwięk charakterystyczny dla danego przedmiotu. Po określeniu tego dźwięku uderza się młoteczkiem raz przy razie wzdłuż szwu i wykrywa się błędy.

Ważne jest móc poznać po dźwięku rodzaj wady, wykrywanej przez steteskop. Doświadczeni badacze potrafią rozróżnić rodzaj wady po dość subtelnych różnicach dźwiękowych, np. niedostateczne stopienie, szczególnie na dnie wycięcia V, jest charakteryzowane przez wysoki początkowy ton. Takie miejsca gdzie przerywano i rozpoczynano nanowo spawanie, dają znów inny charakterystyczny dźwięk.

Stosując steteskop, należy przyciskać koniec głównego przewodu mocno do blachy, ażeby tylko dźwięk blach mógł być słyszany. Stetoskop powinien być przyłożony blisko szwu i wskazane jest trzymanie go w jednem miejscu tak długo, jak to nie przedstawia trudności, gdyż wpływa to na lepsze akcentowanie różnic w dźwiękach. Zwykle uderza się młoteczkiem po samej powierzchni szwu ale uderzenie kolejne po obu stronach szwu w pasie 2 — 3 cm szerokości daje też dobre wyniki. Siła uderzenia młoteczkiem może być różna, odpowiednia do grubości badanego przedmiotu i ucha kontrolera. Charakterystyczny piskliwy ton miejsca wadliwego pozwala bez trudu, zdaniem amerykańskich badaczy, stwierdzić miejsce wadliwe.

Istnieje jeszcze jedno zjawisko, które dotychczas nie ma dokładnego wyjaśnienia. Zdarza się bowiem że stetoskop wykrywa w szwie 2 miejsca wadliwe, odległe od siebie o kilka centym., a po rozcięciu szwu okazuje się że te miejsca nie mają defektu, błąd natomiast znajduje się w środku między temi dwoma miejscami. Przypuszczalnie jest to skutek odbicia i interferencji. Jednak nie jest to poważna wada stetoskopu, gdyż można po pewnej wprawie nauczyć się rozróżniać tego rodzaju zjawiska.

Wytwórczość motocykli w Niemczech

Wytwórczość motocykli w Niemczech w r. 1929 zajęła pierwsze miejsce w produkcji światowej, wyrażając się sumą 186 000 szt.

Ilość motocykli w ruchu w tym kraju, według obliczeń publicznych sięga obecnie 670 000 szt. wobec 600 000 z lata roku ubiegłego.

Mimo ciężki kryzys ekonomiczny, który między innemi odbija się fatalnie na niemieckim przemyśle samochodowym, przemysł motocyklowy, chociaż musi walczyć silnie z konkurencją, nie odczuwa jeszcze zbyt silnie nasycenia rynku.

Należy przypuszczać, że zalety nowoczesnego motocyklu, który z kapryśnej zabawki zamienił się w prawdziwego pomocnika człowieka, przyczyniły się właśnie do tak znacznej popularyzacji tej maszyny.

Co jest bardzo charakterystyczne, to mianowicie popularność motocykli w krajach przemysłowych średnio zamożnych, w których nie może sobie każdy obywatel pozwolić na kupno samochodu. W Ameryce np. motocykl jest znacznie mniej popularny, w Austrji natomiast na 1 samochód przypadają 2 motocykle.

Ze sportu motocyklowego

MIĘDZYNARODOWE WYŚCIGI MOTOCYKLOWE NA AVUS

Na znanej okrężnej szosie Avus pod Berlinem odbyły się międzynarodowe wyścigi motocyklowe, przebieg których był niespodzianką dla wszystkich. Dzięki niezwykle silnej konkurencji, starali się zawodnicy uzyskać maksymalne chyżości, byle tylko nie dać się renomowanym kierowcom wyprzedzić. Taktyka ta okazała się dla wielu fatalną, gdyż maszyny nie podołały zadaniu i po przejechaniu kilku okrężeń w tempie 140 a 160 na godzinę „zastrajkowały".

Zmuszeni do wycofania się zostali: słynny Bullus na **„NSU"**, najlepszy obecnie kierowca Europy, Handley na **„FN"**, 14-krotny rekordzista świata, Bauhoffer na **„DKW"**, zwycięzca „Grand Prix" Polski ub. roku w Katowicach, Ullmen, Pottof, zaś z powodu zderzenia najlepszy kierowca **„BMW"** Przybylski oraz Polster.

Z chwilą wycofania się tych superasów, zainteresowanie publiczności znacznie zmalało.

Techniczne wyniki wyścigu następujące: Cyfry w nawiasie wykazują uzyskaną przeciętną chyżość. W kategorji 250 ccm. Nazarro na **„Guzzi"** 213 km., w czasie 2,28,36 (126,4 km/g), drugi Kahrman na **„Hercules-Jap"**.

W kategorji 350 ccm.: dystans 353 km. Binder na **„AJS"** 2,43,45 (129 km/g), drugi Ley na **„Triumph"**, trzeci hr. Bismarck na **„AJS"**.

W kategorji 350 ccm. z bocznym wózkiem: dystans około 60 km. Heyer w czasie 32,32 (110 km/g), drugi Hiller **„Montgommery-Jap"**.

Kategorja 500 ccm solo: gwóźdź zawodów, dystans 353 km. Simcock (Anglja) na „Motosacoche" 2.31.16 (przeciętna 140 km/g), drugi Ischineger" na **„D-Rad"**.

Kategorja 1000 ccm z bocznym wózkiem: Kürten na **„Tornax-Jap"**, dystans około 60 km. 29 min. 34 (120.9 km/g), drugi Weyres na **„Harley Davidson"**.

Kategorja 1000 ccm solo: dystans 353 km. Huth na **„BMW"** (startował w Grand Prix Polski) czas 2,30.0 (przeciętna 141 km/g), drugie, trzecie i czwarte miejsce zajęła marka **„BMW"**.

(„I. K. C.")

ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA

ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ LEONA KOZŁOWSKIEGO.

O elektryfikację Polski

Niedawno temu prof. Matakiewicz, Min. Robót Publ. odbył konferencję w Warszawie z radcą ambasady angielskiej w Warszawie p. Kimmensem, który w imieniu kapitałów angielskich wyraził zainteresowanie dla sprawy elektryfikacji Polski.

W sprawie elektryfikacji Polski przyjął też p. Minister administratora francuskiego syndykatu elektryfikacyjnego „Synelpol", p. Debre'a, który złożył szereg szczegółowych propozycyj w związku z nadesłaną już uprzednio ofertą.

Poza tem prof. Matakiewicz przyjął p. Fatersona z Nowego Jorku, który chciał omówić z Ministrem maksymalny i minimalny program elektryfikacji Polski, występując w imieniu trzech wielkich firm amerykańskich, a mianowicie: „Westinghose", „General Electric" i „Stone-Weber".

Należy dodać, że do Ministerstwa Robót Publicznych zgłoszona została oferta koncernu finansowego w sprawie elektryfikacji przemysłowych dzielnic kraju. Koncern ten ubiega się o udzielenie mu koncesji na terenach Zagłębia Dąbrowskiego i Zagł. Naftowego w Małopolsce Wschodniej. Oferenci reprezentują trzy wielkie towarzystwa: Société Franco-Americaine d'Electricité, Compagnie Générale d'Elecricité i Société Financière Electrique.

Przedstawiciele firm zagranicznych, zainteresowanych w elektryfikacji złożyli wnioski celem przyśpieszenia rozpatrzenia ich ofert.

Jak widzimy, odrzucenie oferty Harrimana, która w swoim czasie wywołała tak zaciętą walkę, nietylko nie odstraszyło kapitału zagranicznego od Polski a nawet skierowało sprawę elektryfikacji na korzystniejsze dla nas tory. Mniej bowiem słychać teraz o monopolu elektrycznym i nie mówi się już o zaprzedaniu całego kraju w ręce obce. Należy przypuszczać, że opóźnienie, spowodowane odrzuceniem jednej oferty, da się obecnie łatwo nadrobić dzięki dogodniejszym warunkom, które przy większej ilości oferentów prędzej się uzyska. Najważniejszą jednak rzeczą jest przy tych targach choć częściowe zwalczenie kryzysu i ustalenie linij wytycznych naszej polityki ekonomicznej, która powinna pozbyć się cech nerwowości i nie może stosować środków gwałtownych, obliczonych tylko na krótką metę, szkodzących jednak w ogólnym normalnym rozwoju stosunków.

Cała sprawa elektryfikacji Polski poszłaby wogóle łatwiej, gdybyśmy byli już dawniej, zaraz po inflacji prowadzili racjonalną politykę kapitalizacji w kraju. Wtedy nie bylibyśmy zdani na łaskę kapitału obcego, a moglibyśmy łatwo własnemi środkami zapoczątkować elektryfikację w większych ramach, zapraszając już tylko do współpracy kapitał zagraniczny. Jednak nasze stałe bolączki gospodarcze jak to: wadliwy system podatkowy, przerzucający całe obciążenie na przemysł i handel, przerośnięty, że tak powiemy luksusowy, dla nas nieodpowiedni i zbyt kosztowny system świadczeń społecznych oraz inne choroby naszego organizmu gospodarczego, uniemożliwiły gromadzenie średnich kapitałów w kraju.

W każdym razie, tak czy inaczej, pod warunkiem tylko, że Rząd potrafi zmusić przyszłych koncesjonarjuszów do korzystania z wyrobów krajowych, możemy spodziewać się dużego rozkwitu naszego przemysłu elektrycznego. (K-i).

Pożyczka na rozbudowę tramwajów miejskich

Magistrat warszawski uchwalił wystąpić do Rady Miejskiej o upoważnienie do zaciągnięcia w Banku Handlowym w Warszawie pożyczki w wysokości zł 2.200.000 złotych w złocie. O projekcie tej pożyczki donosiliśmy już uprzednio. Będzie ona zużytkowana w całości na potrzeby tramwajów miejskich, mianowicie: na inwestycję w elektrowni tramwajowej i dokończenie budowy warsztatów mechanicznych, dalej na przedłużenie linji tramwajowej od cmentarza Powązkowskiego przez miasteczko Powązki, do ul. Elbląskiej i na budowę pętlicy na pl. Narutowicza, obok kościoła przy ul. Grójeckiej.

Podatek obrotowy a elektrownie prywatne

Najwyższy Trybunał Administracyjny ze skargi elektrowni prywatnej, która uzasadniała zastosowanie względem niej ulgowej 1 proc. stopy podatku od obrotu, zważył co następuje:

„Art. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym ustanawia w punkcie a wyjątek od zasadniczej 2 proc. stopy podatkowej od obrotu, a mianowicie obniża tę stopę do 1 proc. względem obrotów, osiągniętych przez przedsiębiorstwo przemysłowe ze sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów, o ile artykuły te zostały nabyte również przez przedsiębiorstwa przemysłowe, przerabiając je, względnie zużywające w prowadzonym przemyśle.

Zastosowanie zatem stawki ulgowej 1 proc. od obrotów, osiągniętych przez przedsiębiorstwo ze sprzedaży wydobytych surowców lub wyprodukowanych towarów, prawodawca uzależnia od 2 istotnych warunków: 1) ażeby ten wydobyty surowiec lub wyprodukowany towar został nabyty również przez przedsiębiorstwo przemysłowe, i 2) aby nabywające przedsiębiorstwo nabyty surowiec, czy towar przerobiło względnie zużyło w prowadzonym przemyśle.

Kwestja, czy nabywające przedsiębiorstwo opłaca podatek przemysłowy czy też jest zwolnione od niego, nie odgrywa roli przy zastosowaniu ulgi w rozumieniu art. 7 punktu a ustawy o podatku przemysłowym.

W danym wypadku należy rozważyć kwestję, czy przysługuje ulga skarżącej elektrowni, która używa przerobionego prądu dla oświetlenia ulic, czyli używa tego prądu częściowo w charakterze konsumenta, jak wywodzi władza pozwana.

Gdy jednak omawiana ulga uzależniona jest między innemi od istotnego warunku, by zużycie lub przeróbka nastąpiły w prowadzonym przemyśle, przeto jasne jest, iż ulgowa stawka nie może być stosowana tylko w wypadkach sprzedaży towarów przez przedsiębiorstwo przemysłowe innych przedsiębiorstw nie dla celów produkcji, lecz dla celów inwestycyjnych, ewentualnie dla własnej konsumcji, niezwiązanej z produkcją.

Otóż w danym wypadku skarżąca elektrownia dostarczała prąd wyłącznie elektrowni miejskiej, która nabywany prąd po przerobieniu, częściowo sprzedała prywatnym odbiorcom, częściowo używała dla oświetlenia własnego przedsiębiorstwa, częściowo zaś oddawała na cele oświetlenia ulic.

Tylko więc ten ostatni cel, jako konsumcja własna, niezwiązana z produkcją, pozbawia obrót, obejmujący tę część surowego prądu ulgi podatkowej. Natomiast sprzedaż prądu prywatnym konsumentom jako też użycie prądu dla oświetlenia własnego zakładu przemysłowego, mieszczą się w ramach art. 7 punkt a ustawy o podatku przemysłowym.

W szczególności użycie prądu dla oświetlenia własnego zakładu, jako konsumcja, związana bezpośrednio z produkcją przy której prąd dla oświetlenia zakładu przemysłowego stanowi niezbędny środek obrotowy, uzasadnia zastosowanie ulgi podatkowej.

Nie wyklucza zaś przyznania ulgi ta okoliczność, że tylko część obrotu odpowiada ustawowym warunkom, gdyż zgodnie z ustawą należy właśnie tę część obrotu ustalić oddzielnie w odpowiedni sposób i poddać ulgowemu opodatkowaniu, zwłaszcza, że inne warunki, potrzebne do zastosowania ulgi z art. 7-go punkt a ustawy w danym razie zachodzą.

(Orzecz. N. T. A. — „Przegl. Elektrotechn.“).

Fabryki elektrotechniczne zredukowały do 40 proc. robotników

W fabrykach metalurgicznych kryzys utrzymuje się. Odczuwają go szczególnie fabryki wyrobów elektrycznych, które znalazły się prawie bez zamówień. W większości fabryk tego działu przemysłu w Warszawie przeprowadzono redukcję robotników do 40 procent i zmniejszono ilość dni pracy do 3-ch w tygodniu.

Alsthom otwiera własny oddział w Polsce

Koncern francuski Alsthom, reprezentowany uprzednio w Polsce przez f-mę A. Marcy et Co w Łodzi założył obecnie, w związku z szybkim rozrostem swych interesów własny oddział w Katowicach, którego głównem zadaniem jest obsługiwanie ciężkiego przemysłu oraz elektrowni.

Kierownikiem nowozałożonego oddziału, który stanowić będzie dla Polski centralę Alsthoma został p. inż. Marjan Esman. Firma Marcy zachowała nadal reprezentację i ma się zajmować dostawami dla przemysłu włókienniczego.

Nowy wynalazek telefoniczny

Ministerstwu Poczt i Telegrafów przedstawiony został nowy wynalazek angielski, polegający na tem, że na kablach telefonicznych równocześnie z prowadzeniem rozmów mogą być nadawane depesze notowane przez aparaty automatyczne. Ministerstwo zastanawia się obecnie nad tem, w jaki sposób aparaty te mają być dopuszczone do obrotu telegraficznego w Polsce i jakie opłaty ustanowione będą za ich wykorzystanie.

Kreuger skupuje akcje Ericssona

Dotychczasowy dyrektor tow. budowy telefonów Ericsson — Wincrantz sprzedał własny pakiet akcyj tej firmy Ivarowi Kreugerowi. Kreuger stopniowo przejmuje wszystkie akcje Ericssona. Na miejsce dyrektora Wincrantza szefem firmy Ericsson został mianowany dotychczasowy dyrektor monopolu zapałczanego w Rumunji Grönberg.

Postępy radjokomunikacji w ciągu ostatnich lat

Kpt. mar. C. E. Kennedy - Gurvis podaje w „Journ. Inst. El. Eng." tom 68, str. 16 z r. 1930 przegląd rozwoju radjokomunikacji w ciągu ostatnich dwu lat. Jako jeden z najważniejszych faktów przytacza on fuzję Marconiego z Eastern Telegraph Co, przez co zakończyło się współzawodnictwo między radjokomunikacją i kablami, których zachowanie posiada doniosłe znaczenie strategiczne dla Anglji.

Pomimo, że technika krótkofalowa rozwija się coraz bardziej, to jednak fale długie bynajmniej nie straciły swego znaczenia. Dojdą one do znaczenia zwłaszcza w czasie wojny, gdy komunikacja krótkofalowa będzie narażona na bardzo silne przeszkody ze strony stacyj wojskowych, które nie będą się stosowały do żadnych konwencyj. Wówczas i kable oddadzą cenne usługi.

Radjotelefonja weszła już w fazę normalnej eksploatacji. Anglja ma 4 obustronne połączenia długo i krótkofalowe z Ameryką Półn., zaś na krótkich falach pracują: Holandja z Jawą, Niemcy z Sjamem i Buenos-Aires, Francja z Buenos-Aires, Hiszpanja z Ameryką Półn. i Buenos-Aires.

Próby równoczesnego telefonowania i wielokrotnego telegrafowania na tej samej fali dały pomyślne wyniki techniczne, ale budzą wątpliwości, czy taka stacja nie zajmuje znacznie szerszego widma, niż odpowiednia liczba stacyj niezależnych.

Kable również nie pozostają wtyle i pracują nad przystosowaniem się do telefonji i szybkiej telegrafji.

W radjofonji dzięki konwencji praskiej doszło do zasadniczego porozumienia między poszczególnemi państwami europejskiemi co do podziału fal. Stacja kontroli fal w Genewie również w dużym stopniu przyczyni się do usunięcia wzajemnych zakłóceń. Jedynie kwestja kolizji między radjofonją długofalową a lotnictwem jeszcze oczekuje swego rozwiązania.

Przystąpiono obecnie do realizacji systemu dwuprogramowego przy pomocy podwójnych silnych stacyj, ustawionych w pewnej odległości od dużych miast. Wiąże się z tem ujemna strona zagłuszania stacyj obcych na pewnym obszarze oraz trudność rozdzielania obu programów w prostszych typach odbiorników.

W radjotelegrafji morskiej wprowadzono telegrafję automatyczną z dużemi okrętami na Atlantyku oraz krótkofalową ze statkami na dalszych oceanach. Również i komunikacja długofalowa na średnie odległości uległa ulepszeniu. Stacje nadbrzeżne w Anglji zastąpiły fale gasnące niegasnącemi, tonowanemi. Dzięki modulowaniu różnemi tonami może pracować kilka stacyj dostatecznie oddalonych na tej samej fali.

Badania nad rozchodzeniem się fal posunęły się znacznie naprzód dzięki wysiłkom „Radio Research Board" i Tow. Marconiego i w dużym stopniu potwierdziły teorje Ecclesa i Sarmora o istocie warstwy Heaviside'a—Kennelly'ego. Struktura jej — w świetle ostatnich badań — jest dość zawiła i przypomina ruchliwe chmury warstwowe. Główne takie warstwy elektronowe znajdują się na wysokości ok. 100 i 250 km.

(Dokończenie nastąpi.)

Kontrolerzy „Polskiego Radja"

Komunikują nam: Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 10 września 1927 r. (Dz. U. M. P. i T. Nr. 40 poz. 142) podaje się do wiadomości, iż 11 czerwca rb. zostały wydane dalsze legitymacje dla kontrolerów Spółki Akcyjnej „Polskie Radjo", a mianowicie:

za Nr. 33 dla Olejnika Antoniego,
za Nr. 34 dla Michalika Bolesława,
za Nr. 35 dla Grzywaczewskiego Bolesława

oraz, że z dniem 18 czerwca 1930 roku unieważniono legitymację Nr. 27, wystawioną na imię Bociana Stanisława, ogłoszoną okólnikiem Nr. 1072/X z dnia 25 marca 1929 roku (Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 6 z 1929 roku). Nr. 2407/2683/X/206 z dnia 20 czerwca 1930 roku (Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 12 str. 199).

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 10 września 1927 r. (Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 40, poz. 142) podaje się do wiadomości, iż 28 sierpnia r. b. zostały wydane legitymacje dla inspektorów Kontroli Spółki Akcyjnej „Polskie Radjo", a mianowicie: za Nr. 1 dla Radwańskiego Zygmunta w Warszawie, za Nr. 2 dla Topolińskiego Kazimierza w Krakowie i za Nr. 3 dla dr. Krausego Franciszka we Lwowie.

Nr. 3942/X/204 z dnia 28 sierpnia 1930 r. (Dz. Urz. Min. P. i T. Nr. 17 z 1929).

Z PRASY

„Tydzień Radjowy" Nr. 40.

Ukazał się numer 40 „Tygodnia Radjowego", który zawiera poza programi radjowemi następujące artykuły: Z dzieciństwa Radjofonji, Na falach polskich, Kącik detektorowicza, Porady techniczne, Ze świata, Komunikaty, Dział rozrywek umysłowych.

Możliwości eksportowe

Firmy z Brazylji interesują się importem z Polski galanterji metalowej (naparstki, agrafki, zatrzaski), galalitowych wyrobów harmonijek ustnych.

*

Firma kanadyjska pragnie importować z Polski wyroby metalowe, naczynia kamienne.

*

Firma austrjacka pragnie importować z Polski maszyny i aparaty różnego rodzaju dla cukierni, restauracyj itp.

*

Firma z Turcji pragnie importować z Polski maszyny do fabrykacji mydła, maszyny tekstylne wszelkiego rodzaju.

*

Wszelkich bliższych informacyj udziela Miejski Urząd Targu Poznańskiego, Poznań, ulica Marszałka Focha 18.

WŚRÓD WYDAWNICTW

Ogólny spis abonentów telefonicznych.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów zarządziło na rok 1931 wydanie ogólnego spisu abonentów wszystkich sieci telefonicznych w Polsce z wyjątkiem sieci w Warszawie.

Wykonanie nakładu tego spisu abonentów zostało powierzone firmie „Administracja i Redakcja Wydawnictwa Ministerstwa Poczt i Telegrafów".

Dla przygotowania materjału potrzebnego do opracowania odrcśnego spisu abonentów, wymieniona wyżej firma będzie się zwracać za pośrednictwem oddziału swojego w Poznaniu Mickiewicza 28 pisemnie lub osobiście przez swego przedstawiciela do wszystkich abonentów województwa poznańskiego i pomorskiego doręczając im odpowiednie formularze w celu dokładnego podania adresu do alfabetycznej części spisu abonentów.

Należyte i dokładne wypełnienie kwestjonarjusza oraz zastosowanie się do zamieszczonych w nim uwag leży we własnym interesie uczestników sieci telefonicznej. Ponadto wskazana wyżej firma jest uprawniona do pobierania od abonentów dodatkowych opłat taryfowych o ile wpis przekracza 40 liter bezpłatnych.

Wszelkich informacyj w tej sprawie udzielić może miejscowy Urząd Telegraficzny.

Skrzynka zapytań
z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 5480. firmy dykt i fornierów w Ameryce Północnej.

Nr. 5664. wytwórców uszczelnień miedziano-azbestowych do samochodów.

Nr. 5717. firmy, wyrabiającej osie ruchome.

Nr. 5757. firmy, która dostarcza zatrzaski (zameczki) znane powszechnie a używane do jedwabnych gotowych motylków męskich.

Nr. 5761. firmy, dostarczającej guziki patentowe.

Nr. 5764. firmy, dostarczającej przedmioty biurowe z metali.

Nr. 5773. firmy, dostarczającej środki ogniochronne i konserwujące drzewo.

Nr. 5784. firmy, dostarczającej białą papę asfaltową do krycia „Kryzolit".

Nr. 5786. firmy, dostarczającej maszyny do wyrobu guzików nicianych.

Nr. 5791. firmy, która oddałaby w zastępstwo aparaty do krajania wędlin.

Nr. 5793. firmy, wyrabiającej kamienie do zapłonu motorów gazowych zwanych „Izolatorkami", „Piankami" i „Porcelankami".

Nr. 5795. firmy, dostarczającej maszynki do zwijania papierów do muchołapek cylindrycznych.

Nr. 5797. firmy, która odda zastępstwo na Łotwę i Estonję na Fittinga lane rury żeliwne do wodociągów, mosiężne zatrzaski do drzwi, kłódki i zamki do mebli, prasy zapędowe Balata.

Nr. 5800. firmy, dostarczającej hurtowo materjały surowcowe dla produkcji pasty do obuwia.

Nr. 5804. fabryki, dostarczającej maszyny do sklejania waty.

Nr. 5812. firmę, dostarczającą fibrę włóknistą do wyrobu szczotek technicznych t. zw. po niemiecku „Fiberbürsten".

Nr. 5814. fabryki, wyrabiającej wieszaki do obrazów (ruchome).

Nr. 5815. firmy, dostarczającej okucia do oprawy obrazów.

Nr. 5820. firmy, dostarczającej stojaki do wieszania łańcuchów i kłódek systemu Dulf'a.

Nr. 5836. firmy, dostarczającej drewniane tarcze zapędowe.

Nr. 5841. firmy, wyrabiającej żelazka do prasowania z luźną rączką.

Nr. 5830. firmy, mogącej dostarczyć generator karbidowy do wytwarzania gazu acetylenowego przy spawaniu metali.

Nr. 5769. pewna firma w Buenos Aires szuka dostawców na żelazka do prasowania, drewniane calówki oraz wiory stalowe.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Apel do krajowych fabryk maszyn rolniczych

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji maszyn rolniczych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWNICTWO „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Maszyny do sztucznego deszczowania

Sztuczne zraszanie gleb nie jest nowością, gdyż znane było już w starożytności, czego dowodem pola irygacyjne północnych Włoch, datujące się z czasów rzymskich. Nawadnianie całych krain u ludów napół cywilizowanych, gdzie samorodny „inżynier" melioracyjny nie umie czytać ni pisać i spadek wody wyszukuje długością swego wzrostu, pokładając się plecyma, świadczy także, że sztuka nawadniania pochodzi z zamierzchłych czasów. W Polsce znane są urządzenia nawodniające jedynie na łąkach, a tylko parę majętności w Poznańskiem wprowadziło u siebie nietylko nawadnianie łąk, ale i zraszanie pól.

Nawadnianie i zraszanie mają wprawdzie jedno zadanie do spełnienia, ale są to dwie różne rzeczy, bo gdy pierwsze wymaga dopływu wielkiej obfitości wody i to tem większej, im większy obszar ma być zalewany, to deszczownia pracując parcelami może się obejść nieznacznym dopływem na największe obszary. Ważniejszem wszakże jest, że wkład w deszczownię jest stosunkowo niewielki, gdyż nie wymaga ona żadnych niwelacyj, znoszenia pagórków, wyrównywania wklęsłości, ani niższego położenia pól od poziomu dopływu wody. Nie potrzebuje rowów dopływowych i odpływowych, a zatem nie marnuje obszaru i nie rujnuje się, ani nie stanowi przeszkód w uprawie i komunikacji. Ponadto pracuje tak oszczędnie, że rozlewaną wodę można odmierzyć niemal do ostatniego litra, a zatem nie może zakwasić gleby choćby niedrenowanej. Z deszczowni nie spłynie kropla wody na bok, ani nie ucieknie wgłąb, gdyż dopływa jej tyle, ile potrzeba roślinom do normalnego rozwoju.

Z deszczowniami spotkałem się we Francji, bliżej je jednak poznałem na wystawie toruńskiej ubiegłego lata, gdzie mi przypadła rola przewodniczącego sędziów. Pracowały one przez całe lato, a zatem miałem sposobność poznać ich wady i zalety. Na wspomnianej wystawie część terenu dla rosnących eksponatów wypadła śród lasu sosnowego na glebie, którą pamiętam z przed 30 laty jako lotny piasek. Glebę tę wydarto tuż przed wystawą lasowi, okraszono ją kompostem i oddano wystawcom do uprawy. Na tej dziczyźnie osiadły głównie dwie najpotężniejsze firmy ogrodnicze toruńskie, a to Hozakowski i Tomaszewski. Pierwszy wystawił różnorodne rzeczy gruntowe i szklarniowe systemem dekoracyjnym, skrapiając je deszczowniami różnorodnych systemów francuskich i niemieckich, drugi utrzymywał swe parcele metodą dydaktyczną, chcąc tym sposobem zaznajomić zwiedzających ze swą produkcją nasienniczą i zapewniał wilgoć swym eksponatom deszczownią systemu Lingg. Eksponaty obu firm wypadły wprost imponująco na owym arcylichym gruncie leśnym, co należy głównie przypisać deszczowniom.

Sztuczna deszczownia wpływa korzystniej od naturalnego deszczu, gdyż posiada wszystkie jego przymioty, a nie ma wad. W czasie naturalnego deszczu temperatura się zwykle obniża i niebo zasnuwa chmurami, skutkiem czego roślinność się wyciąga i nabiera skłonności do wyłożenia się, co na gruntach zasobnych jest aż nadto dobrze każdemu rolnikowi znane. Gdy zaś są deszcze przejściowe, padają one z towarzyszeniem burzy, która wszystko skręca i wywraca, deszcz uderza w glebę ze znaczną siłą, rozbija dobrą strukturę i zaszlamowuje powierzchnię tak, że utworzenie skorupy, czyli odcięcie powietrza do gleby jest prostem tego następstwem. Tych wad sztuczna deszczownia nie posiada, gdyż puszcza się ją w ruch w pełni światła i ciepła, gdy roślina może się rozwijać jak najnormalniej, to też pod wpływem deszczowni notują zwiększenie plonów do 100% ponad zbiór normalny. Woda deszczowni spada z nieznacznej wysokości i nie jest w stanie zepsuć struktury ani gleby zaszlamować, natomiast nasyca się dostatecznie tlenem tak, że nawet z torfowisk może być użyta do zraszania. O zakwaszaniu gleby niema nawet mowy. Z tych powo-

dów sztuczne deszczownie byłyby w Polsce potrzebne wszędzie tam, gdzie opad roczny spada niżej 500—600 mm., względnie gdzie brak potrzebnych opadów w miesiącach najsilniejszej wegetacji na rolach lub w czasie panujących posuch na pastwiskach.

Czyni się u nas silną propagandę za rozwojem hodowli zwierząt i całkiem słusznie, gdyż ludność mnoży się szybko, oświata i dobrobyt wzrastają, a za tem idzie i ewolucja w odżywieniu t. j. w kierunku zużywania większych ilości produktów zwierzęcych (mleka, masła, mięsa, obuwia, ubrania i t. d.) Wskutek tego pojemność rynku wewnętrznego i targów zagranicznych na produkta zwierzęce wzrasta silniej, niż dla zboża. Zresztą jest to proces nieuniknniony, że Ameryka, żywiąca Europę, będzie coraz więcej produkowała zboża a mniej zwierząt, gdy na odwrót Europa z produkcji zbożowej musi przechodzić więcej w zwierzęcą. A że kraje zachodniej Europy doszły niemal do szczytu tego, co u siebie mogą wyprodukować, dla polskiej produkcji zwierzęcej będzie ujście nawet do krajów najbardziej się dotąd przed tem broniących bezpośrednio (Niemcy) lub sztuczkami (Czesi). Powinniśmy tylko czynić zabiegi, by nasz towar nie był gorszy i tak tani, by móc stanąć do konkurencji z krajami o wysokiej kulturze rolnej. Przygotowania do wysyłki produkcji miesnej na targi obce rząd poczynił jak najdalej idące, a i społeczeństwo przemysłowe (w Poznańskiem i na Pomorzu) nie pozostało wtyle. Mamy już szereg olbrzymich rzeźni rozrzuconych po całym kraju, buduje się chłodnię w Gdyni, ale nie mamy dotąd szczęścia w wywozie, zdaniem mojem dlatego, iż materjał mięsny jest nieodpowiedni (dla targów angielskich) i drogo wyprodukowany.

Aby móc taniej produkować, powinniśmy mieć pastwiska i uprawiać więcej roślin pastewnych, jak to czynią Duńczycy, Belgowie, Holendrzy i Niemcy. Wprawdzie nie brak u nas pastwisk i roślin pastewnych, ale z tych pastwisk zwierzęta wracają najczęściej głodniejsze, niż na nie wychodzą. Inaczej bywa we wspomnianych krajach, a szczególnie u mistrzów w hodowli bydła i świń tj. Duńczyków. Im jednak idzie klimat z pomocą, dzień bez deszczu należy tam do rzadkości, wskutek czego ruń porasta w pas wysoko, i na takich pastwiskach pasie się bydło całe lato. W Polsce w lipcu i sierpniu pastwiska bywają gołe, i nierzadko słabe porosty zdarzają się i wcześniej i później. Sztuczne deszczownie mogłyby temu zaradzić, tj. utrzymać pastwiska na wysokim stopniu wydajności i zwiększyć plon innych roślin od 40—100% czyli dać nam możność tańszej produkcji. Wprawdzie nawadnianie deszczownią nie przychodzi darmo, u Niemców wypada na 1 ha 24 mk., przy 40 dniach działania po 16 godzin na dobę, więc i u nas nie powinno wypaść drożej, co w każdym razie kalkulację wytrzyma.

Urządzenie szctucznego zraszania składa się z pędni, pompy, przewodów i spryskiwaczy. Najwygodniejszą pędnią jest motor elektryczny (zobacz rycinę) o ile prąd jest w miejscu i nie trzeba go kupić. W Niemczech płacą za kilowat 6—8 fen., w Polsce tak taniego prądu nie mamy, więc trzebaby postawić inny motor, np. lokomobilę z przystawką, by zwiększyć obroty najmniej do 1100 na minutę. Najlepszą pompą jest centryfugalna i tak skonstruowana, by mogła pędzić aparat bez względu na odległość jego ustawienia. W żadnym jednak razie nie dźwignie ona wody wyżej nad 6,50 m. i gdyby przyszło pompować wodę z głębszych studzien lub jarów, należy się postarać o drugą pompę lub wodę dowozić, jak się rozwozi tysiące litrów gnojówki na łąki.

Rura wodna, łącząca pompę z deszczownią, może być przenośna (jak na rycinie), albo stale w ziemi osadzona i w takim razie powinna mieć 125 mm. średnicy. Można ją sporządzić z cementu. Koszt rury żelaznej, wraz z ułożeniem, liczą Niemcy na 1 km. na 10.000 mk. Od rury głównej idą na powierzchnię co pewien odstęp wypusty, które się łączy wężami gumowemi (zobacz rycinę) z rurami rozprowadzącemi. Boczne rury przenośne są zwykle 6 m. długości, ciągnione ze stali lub lekkiego aliażu. W Toruniu za 1 m. rury aliażowej płaci się 4 zł. Na rurach rozmieszcza się spryskiwacze w takich odległościach, że każdy zrasza swą parcelę rozmaicie dużą zależnie od rodzaju spryskiwaczy.

Całość da się łatwo przy pomocy dwóch ludzi rozmontować, przesunąć i na innem miejscu zmontować. „Kuplangi" są zabezpieczone pierścieniami gumowemi. Aparat zamawia się zwykle w dwóch kompletach, by ludzie nie próżnowali, bo gdy jeden pracuje, drugi się przygotowuje do pracy, a cena kompletu nie stanowi wielkiej różnicy.

Kto psiada wodociąg lub wiatrak z dość wysoko umieszczonym zbiornikiem na wodę, ten może posługiwać się wodą ze zbiornika, wówczas odpada potrzeba motoru i pompy. Ciśnienie wody musi jednak wynosić najmniej 1½ atmosfery czyli 15 m. różnicy wysokości.

Z wystawionych w Toruniu deszczowni najwięcej mi się podobał system Lingg'a, wyrobu braci Lochbikler, którego przedstawicielem na Polskę jest firma Tomaszewski w Toruniu, ul. Chełmińska. Jest to aparat, którego spryskiwacz stanowi rurę aliażową, 30 m. długą (skryslowaną) z 70 otworami (wylotami wodnemi), która w czasie pracy czyni ruchy kołyskowe skrapiając obszar 30×18=540 m². Każdy wylot wyrzuca 1 l. wody w minucie, czyli cała rura wylewa w godzinie 4.200 l., dając opad 9—10 mm. Przy pracy dwóch kompletów zrosi się dwa razy tyle ziemi. Jeden aparat powinien pracować na jednem miejscu 2 godziny, by dał opad 18—20 mm. Przy szesnastogodzinnej pracy można zrosić 17.000², w ciągu 6 dni 10 ha. Jedno zroszenie wystarcza na tydzień. Sam aparat (maszynka wahadłowa) i 30 m. rozpylacz wraz z cłem kosztuje 800 zł. O akcesorja należy firmę osobno pytać lub nabyć je w kraju, wedle wskazówek firmy, by całość mogła składnie pracować.

Są i inne deszczownie systemu „Hydor“, Lanninger, Siemens Schuckert i t. d., które są znacznie droższe i wydatniejsze w pracy. Cena ich bez motoru, jedynie z pompą centryfugalną, 400 m. żel. rury podziemnej, 700 m. nadziemnej i 10 szt. rozpylaczy kosztuje w Niemczech około 20.000 mk., co, po przeliczeniu na nasze dwukrotnie stabilizowane złoto, wynosi bardzo poważną kwotę, która się prawie o ⅓ zwiększy, gdy się doliczy cło.

(I. Froń — „Maszyny Rolnicze“.)

Z rynku maszyn rolniczych

Dała się zauważyć poprawa sytuacji w dziale maszyn rolniczych. Rolnicy mimo niskie ceny zboża kupują maszyny żniwne i młocarnie. Poważną trudność przy zbywaniu krajowych maszyn rolniczych stanowi strona finansowa transakcji. Chcąc uczynić zadość żądaniom klienteli i sprostać w ten sposób konkurencji zagranicznej, fabryki maszyn rolniczych muszą szukać kredytów bankowych w bankach państwowych, bądź prywatnych. Że zaś uzyskanie tych kredytów nie jest rzeczą łatwą, wiele transakcyj w dziale maszyn rolniczych dokonuje się w przedstawicielstwach fabryk zagranicznych, mimo, że ceny maszyn zagranicznych są wyższe od cen maszyn krajowych.

Wyrywacze do buraka cukrowego
jako czynnik zmniejszenia kosztów plantacji tej rośliny

Przed dwoma laty odbyły się bardzo ścisłe próby z wyrywaczami buraków na kilku stacjach doświadczalnych na terenie byłej Kongresówki, przyczem pokazało się, że odnośne maszyny umożliwiają zmniejszenie o jakie 5% ilości robotników potrzebnych do wykopywania i oczyszczania buraków. Okazało się przytem, że przy pomocy wyorywaczy otrzymuje się stosunkowo małą ilość buraków pokaleczonych i przerwanych, dzięki czemu można je kopać nawet w ziemi zupełnie suchej lub nieco zmarzniętej. Ktoby chciał ze szczegółami tej sprawy się bliżej zaznajomić, polecamy mu tom V, część trzecią wydawnictwa „Doświadczalnictwo rolnicze“, w którem omawia ją p. A. Ilnicki.

Przyrządy do zwalczania myszy

Plaga myszy znana była rolnictwu już oddawna. Z temi szkodnikami walczono różnemi sposobami, poczynając od zaklinania ich przez specjalnych znachorów i kończąc na stosowaniu najróżniejszych trucizn. Rozwój chemji pozwolił ostatnio na wyrób szeregu bardzo skutecznych środków trujących i umożliwił zastosowanie w tym celu nawet znanych ze swej skuteczności gazów. Należy przypuszczać, że ten ostatni środek będzie sobie zdobywał coraz szersze pole.

O tępieniu myszy różnemi sposobami, w tej liczbie i aparatem gazowym „Hora“ pisze p. inż. Polowicz w „Rolniku“:

„Myszy są groźnym wrogiem rolnika, jeśli rozmnożą się nadmiernie. Obecnie już wystąpiły niebywale licznie. Dziur na każdem polu bez liku, warzywa są niemiłosiernie obgryzione. Jeżeli jesień będzie długa, pogodna a ciepła, zima lekka z obfitemi opadami śniegów, to mogą klęskowo zniszczyć oziminy, koniczyny, lucerniki, młode drzewka owocowe itd. Ostatnia klęska mysia w Niemczech wydarzyła się w roku 1899. Rozmiary jej były ogromne. Wystarczy przypomnieć, że na powierzchni 2 mil kwadratowych zaorano w okolicy Erfurtu 3.000 ha (około 12.000 morgów magdeburskich) ozimin. Na jednym z folwarków złowiono w okresie 7-tygodniowym przeszło 200.000 sztuk myszy. W Małopolsce w roku 1895 na terenie 23 powiatów zaorano 400 tys. morgów magdeburskich ozimin i koniczyn, zniszczonych przez myszy.

W obecnym ciężkim, przewlekłym kryzysie gospodarczym klęska mysia może dać się wyjątkowo dotkliwie odczuć. Dlatego jakkolwiek ziarna podczas żniw tegorocznych sporo się wysypało i gryzonie mają pokarmu poddostatkiem, są syte i tłuste, należy jednak sypać ziarno zatrute już teraz, jesienią. Celem polepszenia smaku ziarn zatrutych, ziarno przepoić trzeba sacharyną. Następnie wykładać trzeba trutkę podczas zimy i na wiosnę; myszy są wtedy najsłabsze, głodne, a więc najchętniej trutkę przyjmują. Należy dalej zwracać uwagę na miedzę, skarpy rowów i wogóle miejsca zadarnione, bo tam są najdogodniejsze stałe schroniska dla tych szkodników (woda trudno przecieka przez darń). Do tępienia myszy w takich miejscach nadają się **gazy trujące**. W tym celu nabyć trzeba aparat „Hora“ (cena około zł 60) i naboje gazowe (cena za sztukę zł 1). Podczas orki winna dziatwa, idąc za pługiem, tłuc myszy szerokiemi miotłami osadzonemi na kiju. Fornale, którym obiecano po 1 groszu od myszy, zabijają tego roku przy orce koniczynisk po 300—500 myszy na 1 morgu. Ochraniać naturalnych wrogów myszy: wrony, łasice, jeże, jastrzebie-myszolowy, sowy. Wałować ciężkim wałem koniczyny i zamiast kosić, spaść ścierniówkę krowami, bo ciężkie bydło depcząc, zasypuje nory i dusi gryzonie. Paść w czasie, gdy rola sucha. Tyfus mysi dla polnych myszy nie jest skuteczny. Na polach obsianych rychło żytem i pszenicą tępić energicznie, gdyż tam się napewno już zbiegły i rozpoczęły niszczycielską robotę. W zasiewach późnych bywa zwykle myszy mało. Tępić muszą wszyscy rolnicy odrazu w dobrze zrozumiałym interesie własnym i ogólnym. Należy żądać od urzędów starościńskich, ażeby akcję taką jak najszybciej obmyślały (dostarczenie pewnej, taniej trutki), nakazały tracić i dopilnowały wykonania.

Trując ziarnem nasyconem, np. strychniną, należy:

1. Na dwa dni przed wyłożeniem trutki zbronować lub zwałować pole, aby zasypać wszystkie dziury. Po 2 dniach myszy porobią nowe otwory. Sypiąc teraz ziarno, mamy pewność, że sypiemy w nory tylko zamieszkałe, a nie opuszczone. Daje ta czynność sporą oszczędność ziarna zatrutego.

2. Sypiąc jesienią ziarno, trzeba sypać 30—40 ziarn do jednego otworu. W zimie wystarczy 15—20, a wiosną 5—6 ziarn. Im bowiem mysz słabsza, tem mniej ziarn wystarczy do zatrucia organizmu.

3. Można dla ułatwienia roboty kłaść w pewnych odstępach na polu kupeczki ze 100—200 ziarn, przykryć wiązką słomy, którą przyciska się ciężką gałązką. Ptaki nie będą mogły ziarna wyjadać, natomiast myszy gromadzą się tam chętnie.

Należy jednocześnie baczną zwracać uwagę na kopce z okopowizną. Jesteśmy właśnie w trakcie kopcowania ziemniaków, a niebawem będziemy sprzątać buraki, marchew itp. Myszy lubią zimować w kopcach. Dlatego winno się dookoła pryzmy okopowizny dołem nasypać grubo plew ościstych, kolących gałązek jałowcu, świerku nakłaść i dopiero ziemią przykrywać. Można też tak obwarować rowkiem z wpuszczonemi sączkami (rurki drenarskie), jak to zwykliśmy czynić przy stogach i stertach zbożowych. Jeśli myszy już się do kopców dostały, wytruć aparatem „Hora“. Aparatem tym znakomicie truć można również szczury w budynkach inwentarskich. Wspominam o tem dlatego, że i szczury ściągnęły w podwórza masowo tego roku“.

Należy przypuszczać, że gazy trujące w tępieniu szkodników będą znajdowały coraz większe zastosowanie. Należałoby więc, aby przemysł w porozumieniu z chemikami zajął się poważniej konstrukcją odpowiednich przyrządów, które dzięki stałym postępom w technice i chemji, przyczyniłyby się bardzo znacznie do zmniejszenia ilości szkodników polnych.

DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY i CERAMICZNY

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie — zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

ADMINISTRACJA „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Inż. JERZY NECHAY,
Kierownik Mech. Stacji Doświadczalnej Politechniki Lwowskiej.

O utworzenie „Instytutu Budownictwa"

Już kilkakrotnie pojawiały się na łamach polskiej prasy technicznej i gospodarczej artykuły, domagające się utworzenia, celem skoordynowania wysiłków, czynionych w dziedzinie racjonalizacji budownictwa, jednego centralnego organu o charakterze państwowo-społecznym, który zająłby się badaniem problemów budowlanych.

Wniosek w tym duchu został uchwalony na ostatnim Zjeździe Przemysłowców Budowlanych, odbytym w marcu br. Ostatnio poruszył tę sprawę prezes Stowarzyszenia Techników w Warszawie, p. inż. St. Rodowicz w czasie dyskusji, jaka się wywiązała po odczycie p. prof. dr. inż. St. Kunickiego o zastosowaniu żelaza w nowoczesnem budownictwie w dniu 16 maja br.

Zagadnieniem tem zainteresował się również Syndykat Polskich Hut Żelaznych, który zdając sobie sprawę z doniosłości tego rodzaju instytutu w rozwoju ruchu budowlanego, a zwłaszcza zastosowania nowoczesnych materjałów i konstrukcyj, zwrócił się do Stowarzyszenia Techników w Warszawie o podjęcie starań około realizacji tego pomysłu.

Ponieważ dnia 30 września br. odbędzie się w Warszawie organizowany przez Związek Polskich Zrzeszeń Technicznych Zjazd fachowców w sprawie mieszkaniowej, zwołany celem ustalenia wspólnego programu budownictwa mieszkaniowego na najbliższe lata, oraz omówienia sposobów ożywienia ruchu budowlanego, będzie to więc doskonała sposobność do posunięcia naprzód sprawy utworzenia Instytutu Budownictwa.

Utworzenie Instytutu Budownictwa jest potrzebą nietylko przemysłu budowlanego, lecz wkracza szeroko w całokształt gospodarki narodowej. Zrozumiały to wszystkie państwa zachodnie, a nawet Rosja i potrafiły zjednoczyć wysiłki około badania i racjonalizowania metod budownictwa.

U nas pracuje się w tej dziedzinie bezplanowo: cały szereg instytucyj, urzędów i osób podejmuje na własną rękę badania nad różnemi zagadnieniami z dziedziny budownictwa bez kontaktu z innemi jednostkami, pracującemi nad tem samem.

Osiągnięte dzięki żmudnej pracy wyniki, bardzo nieraz interesujące, nie dochodzą do wiadomości szerszego ogółu. Wskutek braku uzgodnienia metod pracy zdarzają się np. takie wypadki, jak to, że badania własności materjałów budowlanych przez obie politechniki polskie odbywają się różnemi drogami i prowadzą często do odmiennych wyników.

Wszystkie opracowane dotychczas w wielkiej liczbie memorjały, dotyczące problemu mieszkaniowego podkreślają zgodnie, że koszty budowy bez wprowadzenia jakichś specjalnych materjałów budowlanych, a tylko przez naukową organizację pracy na budowie, przy wykonywaniu planów, dostawie materjałów, finansowaniu oraz zmianach w ustawodawstwie dadzą się bardzo znacznie zmniejszyć. Oszczędności te mogą dojść do 30 proc. kosztów budowy. Ponieważ nawet przy zamarłym prawie dzisiaj ruchu budowlanym kapitał przebudowywany wynosi około 1 miljar-

da złotych rocznie, widzimy jak wielką sumą wyrażałaby się oszczędność uzyskana przez racjonalizację budownictwa.

Racjonalizacji tej nie może jednak przeprowadzić pojedyncza jednostka, czy firma ani też władza budowlana, lecz zgodny wysiłek wszystkich stron zainteresowanych w postaci naczelnej organizacji pod nazwą Instytutu Budownictwa.

Zadaniem jego byłoby skoordynowanie wszystkich prac i wysiłków, studjowanie istniejącego już materjału, oraz opracowywanie możliwie konkretnych wskazówek i dróg prowadzących do racjonalizacji budownictwa i rozwiązania kwestji mieszkaniowej.

Nie wątpimy, że Zjazd Fachowców kwestji mieszkaniowej, odbywający się staraniem Związku wszystkich polskich zrzeszeń technicznych pod przewodnictwem zasłużonego swego prezesa, inż. St. Rybickiego użyje wszelkich możliwych sposobów, aby doprowadzić do utworzenia tak koniecznej w naszych warunkach instytucji.

Obce firmy budowlane

Zarząd Stowarzyszenia Zawodowego Przemysłowców Budowlanych oraz prezydjum delegacji stałej Zrzeszeń Przemysłowców Budowlanych R. P. rozważały na ostatniem zebraniu zagadnienie konkurencji zagranicznych przedsiębiorstw budowlanych na terenie Polski. Po wszechstronnem rozważeniu tematu powzięta była jednomyślna uchwała w tej sprawie:

„Zorganizowany w Stowarzyszeniu zowodowem Przemysłowców Budowlanych R. P. i delegacji stałej Zrzeszeń Przemysłowców Budowlanych R. P. polski przemysł budowlany stwierdza ponownie, że stale przeciwstawia się i przeciwstawiać się będzie wszelkim próbom i zakusom ze strony przemysłu budowlanego zagranicznego wejścia na rynek krajowy bezpośrednio lub przy pomocy skupu akcyj lub udziałów firm krajowych budowlanych. Przemysł nasz musi wytężyć wszystkie swe zasoby materjalne i wpływy moralne, celem obrony krajowych placówek przed inwazją firm zagranicznych, specjalnie zaś niemieckich, a to wychodząc z założenia zupełnej samowystarczalności przemysłu budowlanego, opartego wyłącznie na surowcach krajowych i twórczości polskiego inżyniera i technika, oraz pracy polskiego robotnika.

Zarząd Stowarzyszenia i prezydjum delegacji zwraca się do członków organizacyj zrzeszonych i wszystkich firm budowlanych o ścisłe przestrzeganie powyższych zasad, będących wyrazem samoobrony zagrożonego przemysłu rodzimego przed zalewem i dumpingiem firm obcokrajowych, a specjalnie niemieckich."

Normalizacja w budownictwie

W budownictwie wprowadzono dotychczas (częściowo i w Polsce) normalizację cementu, wymiarów cegły, dachówki, wyrobów blacharskich, drzewa budowlanego, drzwi i okien, deszczułek podłogowych itp. Prace te prowadzą Komitety Normalizacyjne, finansowane zwykle przez przemysł, wyjątkowo przez władze rządowe (tak jest w Polsce, Japonji i Sowietach). Prace normalizacyjne, choć sprowadzają za sobą tak błogosławione skutki, posuwają się jednak bardzo powoli naprzód. Przyczynia się do tego trudność ujednostajnienia różnorodnych elementów budownictwa i pogodzenia ze sobą sprzecznych często interesów lokalnych i zapatrywań architektów o różnych kierunkach twórczości.

Organizacja budownictwa w Rosji

Bardzo ciekawe informacje o budownictwie w Rosji Sowieckiej przynosi „Przegląd Techniczny". Oto one:

W grudniu 1929 r. wydano zbiór zarządzeń, dotyczących organizacji budownictwa w Rosji Sowieckiej. W zbiorze tym, na początku, wykazane są bolączki dotychczasowego budownictwa, a więc niedostateczne zastosowanie normalizacji mechanizacji, brak wyszkolonych fachowców, wysokie koszty produkcji wobec nieplanowości robót itp.

Następnie wskazane są główne wytyczne dla przemysłu budowlanego: powinien on dostarczyć możliwie jak najwięcej gotowych elementów konstrukcyjnych, półfabrykatów itp. części dla budujących się fabryk. Dla zaopatrzenia większych robót budowlanych mają być zorganizowane specjalne ruchome „parki" z maszynami i narzędziami.

W związku z temi potrzebami mają powstać następujące objekty: fabryka produkująca rocznie 120 tysięcy ton gotowych konstrukcyj metalowych, zakład wytwarzający rocznie 200.000 m.³ gotowych elementów żelbetowych, oraz zakład wykonywujący części typowe domów drewnianych w ilości, odpowiadającej 360.000 m.² powierzchni zamieszkanej.

Oprócz tego, ma powstać szereg baraków i warsztatów drzewnych, przystosowanych do wytworzenia 225.000 m.³ materjału tartego i 85.000 m.³ gotowych konstrukcyj drewnianych. We wszystkich istniejących warsztatach do obróbki drzewa, wykonywających znormalizowane elementy budowlane, praca ma trwać 24 godziny bez przerwy na trzy zmiany, aby osiągnąć w r. b. produkcję 11 milj. m.³ materjału.

Specjalny trust „Strojmechanizacja" ma się zająć dostarczeniem maszyn budowlanych, zorganizowaniem warsztatów naprawy oraz rozwinięciem usilnej działalności, w celu propagandy mechanizacji w budownictwie.

Ma być stworzony specjalny instytut do opracowania norm w przemyśle budowlanym, ustanowienia typów budynków i poszczególnych elementów; typowe projekty budowli mają zostać wydane w specjalnych albumach.

Przemysł cementowy ma być znacznie rozwinięty, aby zadośćuczynić wzmagającym się potrzebom.

Przemysł ceramiczny i materjałów ogniotrwałych ma być też rozszerzony, aby już całkowicie pokryć zapotrzebowanie w latach 1931-32.

Przewidziany jest również rozwój produkcji klinkieru, azbestu i asfaltu oraz potrzebnych do tego celu maszyn.

Nowe materjały budowlane mają być w znacznej mierze uwzględnione przy wznoszeniu budynków.

Dla realizacji programu budownictwa zwrócono uwagę na powiększenie personelu fachowego. Na se-

zon więc 1930 r. wyszkolono na kursach 100.000 rzemieślników.

Ilość inżynierów powiększono przez ograniczenie czasu studjów w wyższych zakładach naukowych do lat 4 i przez nadawanie tego tytułu zdolniejszym technikom, którzy ukończyli półroczne kursy inżynierów budowlanych.

W celu wzajemnego zaznajomienia się z wynikami doświadczeń w dziedzinie techniki i organizacji, organizowane są perjodyczne zebrania odczytowe i dyskusyjne.

Zwrócono uwagę na powiększenie fachowej literatury; wszystkie ważniejsze dzieła i podręczniki techniczne zagraniczne, a w szczególności niemieckie, wydane są przez Sowiety w języku rosyjskim (oczywiście, bez starań o zgodę autorów). Ma być też utworzona centralna bibljoteka rysunków technicznych ze szczególnem uwzględnieniem mechanizacji budowy.

Doświadczenia państw obcych w dziedzinie budownictwa mają być wyzyskane za pośrednictwem specjalnego biura, zorganizowanego w Berlinie, uprawnionego do zamawiania projektów w firmach zagranicznych.

Niektórym firmom zagranicznym zaproponowano otwarcie w Sowietach swych biur budowlanych.

Jednocześnie zaangażowano szereg fachowców z zagranicy, szczególnie z Niemiec, w których liczbie są profesorowie politechniki i inżynierowie z dużem doświadczeniem, oraz wysłano zagranicę na studja wielu techników sowieckich.

Ustalono bardzo ważną zasadę, że żadna budowa nie ma być rozpoczęta przed dostarczeniem wszystkich rysunków wykonawczych.

Roboty budowlane mają być rozłożone według planu na cały nieprzerwany rok.

Płace dniówkowe zostają zróżniczkowane w zależności od kwalifikacyj robotników.

W roku bieżącym ma być zorganizowane biuro budowlane przy centralnym związku przemysłu, które obejmuje monopol przy projektowaniu i kierowaniu specjalnemi budowlami (koksownie, wielkie piece, kopalnie itp.) i przejmie całkowitą odpowiedzialność za obliczenia statyczne, organizację budowy i poprawność rysunków.

Do wykonania robót mają być powołane specjalne trusty i biura budowlane; wielkie roboty (głównie objekty przemysłowe) mają być prowadzone przez trusty, pozostające pod bezpośrednim kierownictwem władz centralnych Z. S. S. R.; roboty średniej i małej wielkości będą wykonywane przez biura zależne od władz gubernjalnych, względnie jeszcze niższych.

Ogólna kwota kosztorysowa robót budowlanych w r. b. wynosi 2 miljardy rubli, z czego 565 miljonów przypada na trusty, kierowane bezpośrednio przez władze centralne, reszta zaś na średnie i mniejsze biura.

Całokształt spraw związanych z budownictwemześrodkowany jest w urzędzie „Strojobjedinienje" przy Radzie Komisarzy Ludowych.

W teorji wygląda więc to wszystko pięknie — w praktyce, prawdopodobnie, okaże się takim samym bluffem, jak np. słynna „pjatiletka".

Wiadomości drobne

SPADEK URUCHOMIENIA W CEGIELNIACH.

Przewlekły zatarg w przemyśle ceramicznym o kontrolę płac i zawarcie nowej umowy automatycznie wygasa.

Związki zawodowe robotników przemysłu ceramicznego na wyjaśnienie właścicieli cegielń, stwierdzające, iż przemysłowcy nie są w stanie udzielić w rb. podwyżek, nie dały żadnej odpowiedzi i nie odniosły się w sprawie tej do Inspektoratu Pracy, przyjmując do wiadomości oświadczenie właścicieli cegielń.

W związku z kończącym się sezonem prac w cegielniach — w zakładach tych nastąpił dalszy spadek uruchomienia, kilka bowiem cegielń, z pośród uruchomionych do ostatnich dni, bądź już zawiesiło pracę, bądź też uczyni to w ciągu dni najbliższych. Szczególnie dobrze postawione zakłady zamierzają kontynuować pracę tak długo, jak długo dopiszą pogodne dni.

SYTUACJA W PRZEMYŚLE DRZEWNYM.

Według sprawozdania Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie niepomyślna sytuacja w przemyśle i handlu drzewnym przybiera coraz poważniejsze rozmiary. Zbyt w kraju prawie zupełnie nie istnieje, a umowy zawierane z odbiorcami zagranicznymi wykazują wartość raczej ściśle teoretyczną, albowiem przy stałej zniżce cen brak jest środka skutecznego, którym możnaby zmusić kontrahentów do wykonania umowy, tj. odbioru zamówionego towaru. To też odbiorcy zagraniczni, szczególnie niemieccy starają się przez zwlekanie z odbiorem zamówionego towaru oraz przez żądanie zniżki umówionych cen — zwolnić się z umowy. Niema obecnie prawie przedsiębiorstwa drzewnego, które mogłoby kalkulację cen oprzeć na zbycie zapewnionym, chociażby tylko na okres najbliższych kilku tygodni. W tej sytuacji słabe finansowo tartaki, chcąc uzyskać gotówkę, potrzebną do utrzymania przedsiębiorstw, sprzedają towar za każdą cenę, uniemożliwiając w ten sposób stabilizację cen. Na tartakach, należących do największych przedsiębiorstw, nagromadzone są olbrzymie zapasy miękkich materjałów drzewnych, czekających na zbyt. Zniżka cen dotknęła najsilniej produkcję papierówki, kopalniaków i drewna opałowego.

Eksport z dnia na dzień staje się bardziej utrudniony, albowiem wszystkie zagraniczne rynki zbytu, z wyjątkiem Francji, nie okazują żadnego zainteresowania dla naszych produktów drzewnych, oferowane zaś ceny ze strony importerów francuskich uległy takiej zniżce, iż także sprzedaż do Francji staje się coraz trudniejszą.

STATYSTYKA DRZEWNA.

Konferencja drzewna w Minist. Rolnictwa z wielkim naciskiem podniosła potrzebę zorganizowania projektowanej statystyki podaży i konsumcji drewna. Brak danych komplikuje racjonalną politykę drzewną.

ZASTAW REJESTROWY NA DRZEWO.

Na konferencji drzewnej, która odbyła się niedawno w Minist. Rolnictwa, wyrażono życzenie, aby projekt ustawy o zastawie rejestrowym na drzewo według wzoru zastawu rejestrowego, istniejącego dla zboża, wprowadzono w życie dekretem P. Prezydenta Rzeczypospolitej. O projekcie wydał opinję Związek Izb Przemysłowo-Handlowych, w czem współdziałała także Rada Naczelna Związków Drzewnych.

POŁOŻENIE FABRYK MEBLI GIĘTYCH.

Zatrudnienie fabryk mebli giętych jest w dalszym ciągu bardzo niezadawalniające w związku z coraz większemi trudnościami eksportu, wskutek polityki celnej państw odbiorczych, oraz niejednokrotnie wskutek dążenia ich do samowystarczalności, a także wskutek trudności zbytu na rynku wewnętrznym. Fabryki pracują przeważnie tylko 3—4 dni w tygodniu, a niektóre są zamknięte. Podobna sytuacja jest zresztą także i w Czechosłowacji, gdzie dwie fabryki są nieczynne.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 7. 10. Fabryka Wyrobów Ceramicznych Krotoszyn — Przysieka, Sp. Akc., notuje za 1000 szt. loco wagon cegielnia z opakowaniem: Cegłę 65—85 zł., tonówkę I kl. 70—85, licówkę 90—110, dachówkę 124—150, klinkiery czarne 350, — budowlane 175. Sączki według ustalonych cen przez Syndykat Wytwórców dren i dachówek z siedzibą w Warszawie są notowane za 1000 sztuk loco wagon fabryka jak następuje: 1½" — 70, 2" — 95, 3" — 175, 4" — 280, 5" — 500, 6" — 680, 7" — 1.000, 8" — 1.500 zł. — Tendencja utrzymana.

Poznań, 7. 10. Firma „Materjał Budowlany" notuje za 1000 sztuk loco stacja Poznań: Cegła iłowa 55 zł., tonówka i cegła lekka 65 zł., dachówka karpiówka 140, płyty ceglowe 155, Westfala 12-ki 220, Westfala 15-ki 250, pustaki Foerstera i Kleina 85 zł.; za 100 kg. wagonowo: cement 9.65, wapno 3.80. Ceny bez zmiany. Tendencja bardzo słaba.

Poznań, 7. 10. Związek Poznańskich Cegielni Sp. z o. o., notuje za 1000 sztuk loco cegielnia cegłę iłową 58—60, dziurawkę 62, „Kleina i Foerstera" 116—120, „Westfala" 12-ka 240, „Westfala" 15-ka 260, płyty ścienne 150. Tendencja utrzymana.

METALE I WYROBY METALOWE.

Katowice, 7. 10. Surówka odlewnicza Nr. 1 „Huta Pokój" oraz Górnośląskich Zjednocz. Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja: Towarzystwo dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 11, cena za tonę 220 zł. loco stacja wysyłająca.

Berlin, 7. 10. Not. w RM. za 100 kg.: Miedź elektrolityczna na dostawę cif Hamburg, Brema lub Rotterdam 96¼, oryginalne aluminium hutnicze 98—99 proc. w blokach 190, — w sztabach walcowanych i ciągnionych 194, nikiel czysty 98—99 proc. 350, antymon Regulus 51—54, srebro w sztabach ca. 900 za kg. 48¾—50¾, złoto w wolnych obrotach za 10 gr. 28—28.20, platyna w wolnych obrotach 1 gram 3—5.

Londyn, 7. 10. Notow. metali. Srebro $16^{9}/_{16}$, srebro na dostawę $16^{9}/_{16}$, złoto $84.11^{5}/_{8}$ dol. za uncję.

Londyn, 7. 10. Notow. metali w Ł. za tonę: Miedź Standard per kasa $43^{7}/_{8}$—44, — per 3 mies. $43^{7}/_{8}$—44, — Settl. $43^{7}/_{8}$, — Elektrolyt 46½—47½, — Best selected 46—47¼, — Elektrowirebars 47½. Cyna: Standard per kasa 122—122¼, — per 3 mies. 123½—$123^{5}/_{8}$, — Settl. 122, — Banka (obroty nieof.) 126½, — Straits (obroty nieof.) 125. Ołów: zagraniczny dostawa natychm. $16^{1}/_{8}$, — terminowa $16^{1}/_{8}$, — Settl. $16^{1}/_{8}$. Cynk: zwykły dostawa natychm. 14½, — terminowa 15, Settl. 14½. Obroty nieoficjalne: Antymon Regulus chiński 25¼—25½, Rtęć $25^{1}/_{8}$, Wolfram 20.

Nowy Jork, 6. 10. Notow. metali w cts. za lb.: Miedź lake loco $10^{1}/_{8}$, — elektrolityczna loco 10, — fas. Nowy Jork 10, — per 30—90 dni 10, — Casting Rafinery loco fob. Nowy Jork 9¾, cif Hamburg 10.30. Cyna Nowy Jork, Straits loco 28, na listopad 28. Ołów Nowy Jork, loco 5.25, East St. Louis, loco 5.10. Cynk East St. Louis, loco 4.22½. Srebro zagran. w cts. za uncję 35¾, Platyna 33, Aluminium 98—99 proc., loco $22^{7}/_{8}$, Nikiel w sztabach, loco 35, Blacha biała fob. Pittsburg 5¼.

DRZEWO.

Lwów, 7. 10. Notow. drzewa Izby Przemysł.-Handl. we Lwowie loco wagon załadaw. w obrocie krajow., w wojew. Lwów, Tarnopol i Stanisławów z 27 września: Drzewo jodłowe i świerkowe w stanie okrągłym okorowane, celulozowe do 10 cm. średnicy 21 zł., kopalniane od 10 cm. średnicy i wyżej, 150 m. dług. i wyżej 19 zł., drzewo dłużycowe 14—20 cm. śerdn. oraz 21—36 cm. średn. 23 zł., kloce zdrowe tartaczne 4 m. dług. i wyż. w czubie od 20—25 cm. —, od 26 cm. i wyżej 22 zł., te same wyłącznie świerkowe o 10 proc. drożej; drzewa jodłowe i świerkowe w stanie tartym i ciosanym. Deski i brusy jodłowe z pod piły 3—6 m. dług., 20 cm. i wyżej szerokości, 26, 33, 40, 52 mm. grub. 65 zł., 20 mm. grub. 67 zł., 13 mm. grub. 73 zł., te same świerkowe, wymiary jak wyżej 94 zł., 101 i 108 zł., deski i brusy jodłowe i świerkowe z pod piły, wymiary te same 52 mm. grub. 76 zł., 20 mm. grub. 80 zł., 13 mm. grub. 88 zł., deski i brusy stolarskie świerkowe lub czyste i półczyste jodłowe, wymiary jak wyżej, 25 mm. grub. 134, 20 mm. grub. 137, 13 mm. grub. 147, deski i brusy IV klasy świerkowe i jodłowe, wymiary te same 56, 58 i 62 zł., deski i brusy świerkowe w pozostałych wymiarach, jak poprzednio, są o 33 proc. tańsze; kantówki rygle rznięte 3—6 m. dług., 8×8 i wyż. grube 78 zł., 6—8 m. dług. grubość ta sama 83 zł., inne wymiary według umowy; łaty rznięte 3—6 m. dług., 13—20 mm. grub., 46—52 mm. szer. —, 26—50 mm. 88 zł., 1—2½ m. grub. 13—40 mm. 46 zł., drzewo ciosane 6—9 m. dług., 16×18 grub. 40 zł., w grubościach wyższych 50 zł. Drzewo sosnowe w stanie okrągłym okorowane: kopalniane 10 m. średn. 1.50 m. dług. i wyżej —, kloce zdrowe tartaczne pochodzące z całych dłużyc —, w stanie tartym i ciosanym deski i brusy sosnowe budowlane 3—6 m. dług., 10 cm. i wyżej szer. 33, 40, 52 mm. grub. 70 zł., długość i szerokość ta sama, a grub. 13, 20 i 26 mm. 65 zł., długość ta sama, a szerokość 16 cm i wyżej, 33, 40 i 52 mm. grub. 75 zł.; deski i brusy sosnowe stolarskie nieobrzynane 120 zł., deski i brusy sosnowe od 1 m. wzwyż, ale poniżej 3 m. są o 40 proc. tańsze; kantówki i rygle rznięte 3—6 m. dług. 8×8 i wyżej grube — zł., 6—8 m. dług., grub. ta sama — zł., wymiary większe według umowy, drzewo ciosane 3—6 m. dług. w grubościach 16×18 — 40 zł., 18×21 i wyż. 45 zł., ponad 6—9 m. dług. w grubościach 16×18 — 57 zł., w grub. 18×21 — 70 zł., deski sosnowe heblowane na pióro i wpust 3—6 m. dług. i 10—18 cm. sze. 100 zł. — Drzewo dębowe kloce od 3 m. dług., bez kory od 30 m. średnicy I kl. 130, — II kl. 63 zł., III kl. 40, od 40—49 cm. 110, II kl. 57, III kl. 37 zł., od 30 cm. I kl. 65, III kl. 35, III kl. 29 zł. — Materjał rznięty, boulsy w bloki ułożone I kl. 240 zł., II kl. 190, III kl. — zł., deski I i II kl. 135 zł., III kl. 100 zł., deski I i II kl. 120, III kl. 90, deski i brusy obrzynane, towar paryski od 1½ m. wzwyż I kl. 260 zł., II kl. 225, deski i brusy obrzynane krajowe od 1 m. wzwyż I i II kl. 150 zł., III kl. 105 zł., fryzy krótkie I kl. 220 zł., II kl. 180, III kl. 115, fryzy długie I kl. 245 zł., II kl. 220, posadzka za 1 m. kw. I kl. 10.50 zł., II kl. 9.50, listewki do podłóg za 1 m. bież. — zł. Jesionowe kloce od 3 m. bez kory, średnicy od 50 cm. I kl. — zł., II kl. — zł., od 30 cm. I kl. — zł., II kl. — zł., od 20 cm. I kl. — zł., II kl. — zł., boulsy w bloki ułożone I kl. 230 zł., II kl. 185, brusy nieobrzynane luźny towar I i II kl. 180 zł., deski nieobrzynane krótkie 165, deski i brusy obrzynane 130. Brzostowe kloce od 50 cm. średnicy I kl. — zł., bez kory od 30—39 cm. I kl. — zł., boulsy w bloki ułożone I kl. — zł., brusy nieobrzynane — zł., deski i brusy krótkie — zł. Jawor: kloce od 50 cm. średnicy — zł., 40—49 cm. — zł., 30—39 cm. — zł., 25—29 cm. — zł. Bukowe kloce od 26 cm. 40 zł., materjały rznięte nieobrzynane 75 zł. Olchowe kloce od 22—29 cm. I kl. 60 zł., II kl. 45, od 30 cm. w czubie i wyżej I kl. 85, II kl. 55, materjał rznięty grub. 13 mm. 135 zł., 20 mm. grub. 125 zł., 26/105 mm. 115 zł. Brzozowe kloce 22—29 cm. — zł., od 30 cm. w odczubie i wyżej — zł. Osikowe do 21 cm. w odczubie 40 zł., od 22—29 cm. 40 zł., od 30 cm. i wyżej 40 zł. Należność za przetarcie 1 m. sześc. drzewa miękkiego 9 zł., z pryzmowaniem o 35 proc. drożej, — drzewa twardego 14.50 zł., z pryzmowaniem o 50 proc. drożej. Drzewo opałowe za 10.000 kg. twarde 220 zł., osikowe 150, miękkie sosnowe 240 zł., jodłowe i świerkowe 160 zł. W porównaniu z poprzedniem notowaniem zaznacza się zniżka drewna dębowego przy blokach o 3 zł. i przy materjale rzniętym od 5—20 zł., oraz dla desek jodłowych z pod piły o 2 zł., desek sosnowych budowlanych o 5 zł., drewna sosnowego ciosanego o 2 zł. Reszta cen bez zmiany. Drewna brzostowego nie notowano, wprowadzono natomiast cenę dla osiki.

Gdańsk, 7. 10. Ceny drzewa za sierpień według Komisji Depart. Leśnictwa. Drzewo użytkowe w stanie okrągłym: Dębowe kloce I-a 30—39 cm. za 1 m.³ 62½—77 szyl. fob., — 40—49 cm. za 1 m.³ 80—90 szyl. fob., — 50 cm. i wyżej 1 m.³ 102½—132½. Drewno użytkowe tarte i ciosane: Angielskie bale sosnowe 9 cm. za standart 10.10—11 Ł., — 8 cm. za standart 9.10 Ł., — świerkowe za standart 8.10—9.00 Ł. Dębowe materjały tarte 10/100 mm.: z klocami 30—39 cm. za 1 m.³ 82½—112½ szyl., — 40—49 cm. za 1 m.³ 102½ do 135 szyl., — 50 cm. i wyżej 125—157½ szyl.

Katowice, 7. 10. Notowania drzewa podług komunikatu Depart. Leśnictwa za sierpień. Drzewo kopalniane 40—44 zł. za 1 m. sześc., papiernicze za mp. 30—34, sosnowe materjały stolarskie za m. sześc. 150—170 zł., deski podłogowe heblowane i szpuntowane za m. sześc. 140—145, belki sosnowe 6 m. długie za m. sześc. 110—130. Sosnowe łaty 4×6" za m. sześc. 120—130. Kantówka sosnowa wiąz. 110—130. Sosnowe deski 40×50 mm. za m. sześc. 120—130, legary 10×10 cm. za m. sześc. 115—120. Szalówki za m. sześc. 90—100, drągowiny do robót betonowych za mp. 0.40—0.55. Deszczułki dębowe posadzkowe I kl. za m. kw. 13—14, bukowe 12—12.50. Ceny uległy znacznej zniżce na wszystkie gatunki.

Katowice, 7. 10. Notowania na eksport według Kom. Depart. Leśnictwa za sierpień. Drewno olszowe 80 proc. I kl. i 20 proc. II kl. za 1 mp. 73 szyl. Sosnowy materjał odziomkowy stolarski 6—6.20 m. dług. 25—30 mm. gr. 24—25 cm. szer. za 1 m. sześc. 92 RM. franco granica niemiecka bez cła, 6.10—6.50 m. dług. 39—65 mm. gr. 29—38 cm. szer. za 1 m. sześc. 101 RM. franco granica bez cła.

Lublin, 7. 10. Na rynku drzewa budowlanego notowano za 1 mtr. sześc. deski sosnowe stolarskie 90—100 zł., ciesielskie 65—75 zł., kantówka do 20 cm. grubości 85—90 zł., od 20 cm. grub. wzwyż 95—105 zł., bale 100 zł. Deski dębowe 190—210. Zapotrzebowanie średnie, podaż dostateczna, tendencja naogół niejednolita.

ZŁOTY W DNIU 7 PAŹDZIERNIKA 1930 ROKU.

Gdańsk 57.63—57.77; Złoty 57.64—57.78; **Berlin** przekaz na Warszawę, Poznań i Katowice 46.95—47.15; **Londyn** 43.36; **Medjolan** 214; **Nowy Jork** 11.21½; **Zurych** 57.75; **Dolar** 8.96.

Przetargi • Submisje • Licytacje

PUBLICZNY PRZETARG OFERTOWY

ogłasza Urząd Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania oraz wodociągów i kanalizacji w gmachu Najwyższej Izby Kontroli przy Alei Szucha w Warszawie. Ogólne warunki wykonania powyższych robót, warunki techniczne, wzór umowy, warunki przetargowe, oraz przepisy o oddawaniu robót i dostaw w zakresie działania Ministerstwa Robót Publicznych można przeglądać w biurze Urzędu Budowy Gmachów Państwowych w m. st. Warszawie przy ul. Długiej nr. 50, II. piętro, pokój nr. 1, w godz. 9—12. Oferty zestawione na otrzymanych w biurze Urzędu za opłatą po 15 zł za egzemplarz ślepych kosztorysach, z załączeniem podpisanych warunków przetargowych i projektów umowy, z dowodem złożenia wadjum w wysokości 5 proc. sumy ofertowej, w zapieczętowanych kopertach z napisem: „do przetargu na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania, względnie wodociągów i kanalizacji w gmachu Najwyższej Izby Kontroli przy Alei Szucha w Warszawie" należy składać najpóźniej do godz. 12-ej w dniu 17 października 1930 roku w biurze Urzędu, bezpośrednio poczem nastąpi otwarcie ofert.

Powierzenie robót może nastąpić oddzielnie dla każdej ich kategorji.

Dyrektor: **T. Szanior.**

———

PRZETARG.

na siekiery i piły.

Wojskowy Zakład Zaopatrzenia Inżynierji w Warszawie, przy ul. Stalowej 62 zamierza oddać w drodze przetargu nieograniczonego dostawę na:

1) 1.353 sztuk siekier leśnych według warunków Nr. 1039 i

2) 400 sztuk pił poprzecznych według warunków Nr. 1041.

Warunki techniczne i rysunki, oraz ogólne warunki obowiązujące dostawców przy składaniu ofert na przetargi, można otrzymać w Wojsk. Zakł. Zaop. Inż. w/m. Stalowa 62, codziennie w godzinach od 11-ej do 13-ej.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi 21 października 1930 r. o godzinie 9-ej do którego to terminu można składać w W. Z. Z. Inż. oferty w zalakowanych kopertach.

Wadjum w wysokości 3 proc. wartości oferowanych przedmiotów, powinno być dołączone do oferty.

Oferty nieodpowiadające jednemu z powyższych warunków, względnie złożone po godzinie 9-ej dnia 21. 10. 1930 r., — nie będą rozpatrywane.

W. Z. Z. Inż. zastrzega sobie prawo oceny i wyboru złożonych ofert.

PRZETARG

Wydział IX. Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy ogłasza niniejszem przetarg na dostawę mebli szkolnych jako to: ławki 2-osobowe sosnowe, szafy 2-drzwiowe kancelaryjne i bibljoteczne, stoły różnej wielkości, taborety, ławy, drabiny sosnowe, krzesła dębowe, przyrządy gimnastyczne, warsztaty stolarskie 2 osobowe itd. Osoby zainteresowane mogą zgłaszać się do biura Wydziału, Senatorska 14, IV piętro, od godz. 9-ej do 11-ej rano, do dn. 15 października 1930 r., celem zapoznania się z warunkami przetargu oraz przejrzenia opisu i rysunków.

———

PRZETARG.

Warszawska Dyrekcja Kolejowa ogłasza przetarg na dzień 27-go października 1930 r. na dostawę różnych materiałów i przedmiotów.

Bliższe szczegóły w Monitorze nr. 228 z dnia 2. 10. 1930 r.

———

PRZETARG PUBLICZNY

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy ogłasza, że ma do sprzedania:

1 samochód 6-cio osobowy marki „Benz" typu otwartego (Faeton). Samochód oglądać można codziennie, oprócz świąt, w godzinach od 9 do 12 przed południem w magazynie Inspekcji Wod. i Kanal., ul. Lipowa nr. 2.

Szczegółowych objaśnień odnośnie sprzedaży udziela w godzinach biurowych Dział Zaopatrywania Dyrekcji, ul. Nowogrodzka nr. 72, I piętro, pokój nr. 25, gdzie będzie można jednocześnie otrzymać warunki przetargu oraz opis samochodu z przynależnemi częściami, dla napisania oferty.

Ofertę w zapieczętowanej lakiem kopercie z dołączonem zaświadczeniem o wpłaceniu wadjum należy złożyć w Dziale Zaopatrywania do dnia 14 października, do godz. 12-ej w południe.

Po upływie tego terminu oferty nie będą uwzględnione.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu.

———

PRZETARG.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 31 października 1930 r. przetarg publiczny na sprzedaż starych materiałów. Szczegóły przetargu ogłoszono w Monitorze Polskim nr. 226 z dnia 30-go września 1930 r.

Dyrektor Kolei Państwowych
w z. (—) **Inż. Krzyżanowski.**

BUDOWA DOMU MIESZKALNEGO.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu ogłasza w dniu 14 października 1930 r. przetarg publiczny na budowę domu mieszkalnego na stacji Ostrów. Termin wykonania robót 4 miesięcy od dnia otrzymania przez firmę zlecenia.

Ofertę należy w zapieczętowanej jednej kopercie firmowej z napisem, wskazującym zawartość włożyć do drugiej koperty bez firmy i nieprzejrzystej, zapieczętować i nadesłać do Dyrekcji lub złożyć do skrzynki ofertowej w przedsionku gmachu Dyrekcji najpóźniej do dnia 14 października 1930 r., godzina 12, gdyż w tym dniu, o gó dzinie 12.30 nastąpi otwarcie ofert w gmachu Dyrekcji, pokój 407. Koperta bez firmy winna być zaopatrzona w napis: „Zgłoszenie na budowę domu mieszkalnego na stacji Ostrów". Oferty wysyłać można pod wskazanym adresem również pocztą. Ofertę musi otrzymać władza rozpisująca przetarg przed terminem otwarcia oferty.

W taki sam sposób składać należy zgłoszenia na zmianę, uzupełnienie lub cofnięcie oferty.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy dyrekcyjnej którejkolwiek kolejowej kasy stacyjnej lub państwowej na złożone wadjum w wysokości 2 proc. od oferowanej sumy.

W razie niezłożenia wadjum, oferty nie rozpatruje się. Na wypadek nieuwzględnienia oferty wadjum zwraca się po ukończeniu rozprawy ofertowej.

Natomiast wadjum przypada na rzecz Skarbu Państwa i to niezależnie od prawa dochodzenia szkody, w razie cofnięcia oferty w czasie rozprawy ofertowej, jak również w wypadku odmowy wykonania powierzonych prac, względnie odmowy podpisania umowy, po przyjęciu przez Dyrekcję oferty.

Oferty powinny obejmować całość przewidzianych do wykonania robót, ślepe kosztorysy należy wypełnić cenami jednostkowemi, w złotych obiegowych, cyframi i słowami, oraz wyliczyć sumy końcowe.

W pokoju Nr. 407 w godzinach urzędowych przed terminem otwarcia ofert zainteresowani mogą przeglądać wszelkie materjały, dotyczące zamierzonej budowy, jak również otrzymać za opłatą 5 zł formularze ślepych kosztorysów. Oferta obowiązuje oferenta w ciągu 4 tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.

O ile oferent tego terminu nie może akceptować, to winien sam ustalić termin ważności swej oferty. Dyrekcja zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia przewidzianych do wykonania ilości robót, oddania robót częściowo kilku oferentom, a także unieważnienie przetargu bez podania powodów, oraz prawo wyboru oferenta, bez względu na cenę.

Przed podpisaniem umowy składa oferent kaucję w wysokości 5 proc. od oferowanej sumy, na poczet kaucji może być zaliczone złożone do przetargu wadjum.

Za przekroczenie terminu wykonania robót pobieraną będzie kara konwencjonalna w wysokości 200 zł, za każdy kalendarzowy dzień przekroczenia.

Oferty, nieodpowiadające podanym warunkom, nie będą rozpatrywane, a oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

PRZETARG

W dniu 14 bm. odbędzie się przetarg na sprzedaż nieużytków (skórzane i sukienne) w Składnicy Mundurowej, Poznań, nr. 220, Polska Zbrojna nr. 259 oraz filje W. Z. Z. Int. i Tab. wszystkich D. O. K.

Zarządca Składn. Mund. Poznań.

SPRZEDAŻ MATERJAŁÓW DRZEWNYCH.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Poznaniu ogłosiła w „Monitorze Polskim" nr. 226 przetarg na sprzedaż:

550 m.³ 20 mm. gr. szalówki obrzynanej, 2—6 mtr. długiej, przeciętna długość 4 m. b., przeciętna szerokość ca. 13 ctm.,

450 m.³ 25 mm. gr. desek sosnowych, obrzynanych 2—6 mtr. dług. przec. dług. ca. 4 mtr., przec. szerok. ca. 15 cm.,

150 m.³ 30 mm. gr. desek sosnowych obrz. 2—6 mtr. dług. przec. dług. 4 mtr., przec. szer. ca. 13 ctm.,

70 m.³ 35 mm. gr. desek sosnowych obrzyn. 2—6 mtr. dług. przec. dług. 4 mtr., przec. szer. ca. 15 ctm.,

25 m.³ 55 mm. gr. dyli sosnowych obrzyn. 2,8—6 metr. dług., przec. szerokość ca. 20 ctm.,

60 m.³ 20 mm. gr. desek sosnowych, bocznych bez sęków, nasiniałych 2—6 mtr. dług., przec. dług. ca. 3,30 mtr., przec. szerokość ca. 15 ctm.,

60 m.³ 23 i 30 mm. gr. desek nieobrzynanych chorych (hubiastych) 2,8 do 6 mtr. dług.,

25 m.³ 20—65 mm. gr. desek chorych, obrzynanych 2—6 mtr. dług.,

100 m.³ kantówki sosnowej 2,5 do 6 mtr. dług. przec. dług. 4 mtr. w tem ca. 10 m.³ 8×8, 10 m.³ 8×10, 15 m.³ 10×10, 10 m.³ 10×12, 10 m.³ 12×12, 15 m.³ 12×14, 10 m.³ 14×14, 10 m.³ 14×16 i 10 m.³ 16×16 cm.

Materjały wymienione obejrzeć można w dni robocze w czasie od godz. 10—14 w Głównym Magazynie Zasobów II kl. przy Warsztatach Wagonowych w Ostrowie.

Oferty składać można najpóźniej do dnia 31 października b. r. godziny 12-tej w Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu.

PRZETARG.

Towarzystwo Budowy Żeńsk. Szkoły Przemysłowo-Handlowej w Lesznie ogłasza przetarg na roboty blacharskie przy budowie gmachu szkoły. Podkładki ofertowe można otrzymać w Sekretarjacie Państw. Szkoły Bud. w Lesznie za opłatą 50 gr. Termin wnoszenia ofert do dnia 15 października br.

Za Zarząd:

Józef Górecki. **Inż. Józef Przygodzki.**

Dyrekcja Lasów Państw. w Bydgoszczy sprzeda

CA. 30.000 M.³ DREWNA KOPALNIANEGO SOSNOWEGO

w stanie okorowanym loco las, które zostanie wyrobione we wszystkich Nadleśnictwach Dyrekcji w roku gospodarczym 1930-31, o następujących dymensjach:

a) kopalniaki o średnicy 7—18 cm. w całych długościach do 5 cm. w cieńszym końcu, bez kory, z tem, że średnica w odległości 6 m. od odziomka nie przekracza 18 cm. grubości,

b) stemple kopalniane w ilości do 10 proc. ogólnej masy kopalniaków o długości od 1 do 2,5 m. i średnicy w cieńszym końcu od 5 cm. wzwyż, bez kory.

Przekazywanie drewna loco las nastąpi partjami w miarę postępu wyróbki w terminie od grudnia 1930 r. do sierpnia 1931 r.

Oferty należy składać pod adresem: Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 3, w terminie do dnia 20 października 1930 r. z podaniem przeciętnej oferowanej ceny za 1 m.³ loco las.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanych cen, względnie odrzucenia złożonych ofert.

Oferenci, których oferty będą uwzględnione, zostaną o tem zawiadomieni i wezwani do Dyrekcji, celem ustalenia warunków sprzedaży i spisania umów.

Bliższych informacyj udziela Dyrekcja (Wydział Handlowy, pokój 87, telefon nr. 448).

Dyrekcja Lasów Państwowych.

PRZETARG

Magistrat m. Torunia ogłasza przetarg na prace szklarskie przy budowie Gmachu Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu.

Podkładki kosztorysowe można otrzymać za opłatą 3,00 zł w Ratuszu p. 44, gdzie również są wyłożone rysunki do wglądu oraz udzielone będą wszelkie informacje.

Termin nadesłania ofert naznacza się na dzień 16. 10. 1930 r. w p. 44 Ratusza do godz. 11-ej.

Magistrat.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Katowicach ogłasza niniejszem

KONKURS

na stanowisko kontraktowego inżyniera-architekta o poborach VII, wzgl. VI st. sł. urzędn. państwowych — zależnie od kwalifikacyj kandydata.

Do podania należy dołączyć:

1. własnoręcznie napisany życiorys i odpisy:
2. dyplomu inżyniera-architekta,
3. świadectw z odbytej dłuższej praktyki,
4. świadectwa moralności,
5. dokumentu obywatelstwa,
6. dokumentu urodzenia.

Podania należy kierować pod adresem Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach do dnia 25 października br.

Pierwszeństwo mają kandydaci z dłuższą praktyką w służbie państwowej, wzgl. samorządowej.

P. o. prezesa: (—) **Inż. Kozubek.**

Śląski Urząd Wojewódzki rozpisuje

PRZETARG PUBLICZNY

na roboty szklarskie przy budowie 4 pawilonów Zakładu Głuchoniemych w Lublińcu z terminem wniesienia ofert do dnia 14 października 1930 r. godz. 11-ta.

Bliższe szczegóły przetargu podane są w „Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego" oraz na tablicy urzędowej Wydziału Robót Publicznych — IV piętro.

Za Wojewodę: (—) **Dr. Kaufman,**
p. o. naczelnika Wydziału Robót Publ.

Komitet budowy VIII-go Gimnazjum we Lwowie ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na roboty instalac. centralnego ogrzewania sali gimnastycznej budynku VIII gimnazjum we Lwowie.

Otwarcie ofert nastąpi w Państwowym Zarządzie Arch. Budowlanym 17-go października 1930 r. o godzinie 12-ej.

Szczegółowe ogłoszenie przetargu jest w Dzienniku Urzędowym Wojewódzkim.

Z Państwowego Zarządu Arch.-Budowlanego
Inż. K. Pannenka.

Dyrekcja Kolei Państw. we Lwowie ogłosiła

PRZETARG PUBLICZNY.

na dostawę materjałów drzewnych, warsztatowych i budowlanych z terminem wniesienia ofert do dnia 30-go października 1930 r., godzina 10-ta.

Bliższe szczegóły przetargu podane są w Monitorze Polskim nr. 227 z dnia 2. 10. 1930 roku.

PRZETARG

na sprzedaż 5484 mp. wałków użytkowych jodłowych, 8688 mp. drewna opałowego jodłowego, 862 mp. drewna opałowego sosnowego, 2715 mp. drewna opałowego olszowego, 786 mp. drewna opałowego dębowego, 7413 mp. drewna opałowego brzozowego, 658 mp. drewna opałowego bukowego, 4082 mp. drewna opałowego osikowego i 1043 mp. drewna opałowego świerkowego, modrzewiowego, grabowego i jesionowego, z Nadleśnictwa Bliżyn odbędzie się dnia 16 października 1930 r. o godz. 12 w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu przy ul. Lubelskiej 53.

Informacyj udziela Dyrekcja L. P. w Radomiu oraz Nadleśnictwo Bliżyn.

Dyrekcja Lasów Państw. w Radomiu.

WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT

Filja W. Z. Z. Int. i Tab. w Łodzi, ul. Al. Kościuszki 67 zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu publicznego wykonanie ok. 3750 łóżek żelaznych z wkładami z desek typu wojskowego, odpowiadających ściśle wzorowi Dep. Int. z dostawą do Składnicy w Łodzi. Oferty na części dostawy dopuszczalne. Oferty w zalakowanych kopertach winny wpłynąć do dnia 23-go października 1930 r. godz. 10, w którym to terminie nastąpi komisyjne otwarcie ofert i rozpocznie się rozprawa ofertowa. Oferty złożone po tym terminie nie będą uwzględniane. Wykonanie całości lub części dostawy ma być ukończone i łóżka dostarczone do Składnicy do 1-go marca 1931. Oferenci winni się wykazać świadectwami przemysłowemi na prowadzenie przedsiębiorstw z tej gałęzi produkcji. W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego odbędzie się przetarg ustny, a w razie negatywnego wyniku tegoż, ostateczny przetarg ustny. Termin przetargu ustnego poda oferentom Komisja Przetargowa. Do ostatecznego przetargu ustnego dopuszczeni będą i inni oferenci, którzy złożą w terminie przewidziane wadjum. Treść uchwały Komisji Przetargowej podana zostanie do wiadomości oferentów. Wysokość wadjum ustala się na 3 proc. wartości oferowanej dostawy, które należy wpłacić do Kasy Skarbowej, a kwit załączyć do oferty. Dopuszczalne jest złożenie wadjum w papierach pupilarnych. Do przetargu obowiązują „Zestawianie warunków ogólnych i specjalnych, obowiązujących przy dostawach wojskowych, oraz przepis o warunkach, obowiązujących przy składaniu ofert na dostawy wojskowe". Informacje udzielają filje W. Z. Z. Int. i Tab. we wszystkich O. K. Władze wojskowe zastrzegają sobie prawo oceny i wyboru ofert. L. dz. 7608/Zak.

(—) **Burnagel**, mjr. int.

———

OGŁOSZENIE.

W dniu 20 października 1930 roku w Zarządzie Drogowym w Łomży odbędzie się sprzedaż w drodze przetargu publicznego starych parowych maszyn drogowych walca f. „J. Fowler" cena wywoławcza 4.500 zł i traktora f. „Lanz" cena wywoławcza 4.000 zł, które mogą być sprzedane łącznie lub każda oddzielnie.

Maszyny oglądać można codziennie od 8-ej rano do 3-ej po poł. na miejscu w Łomży (Piątnica).

Wiadomości o warunkach przetargu oraz bliższych informacyj udziela Zarząd Drogowy w Łomży, względnie, patrz ogłoszenie szczegółowe w „Dzienniku Urzędowym" Województwa z dnia 20 września 1930 r. Nr. 13.

w/z Dyrektora Robót Publ.
(—) Inż. M. Stankiewicz.

———

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie ogłosiła nieograniczony

PRZETARG

na dostawę 130.000 podkładów sosnowych z terminem wniesienia ofert do dnia 15-go października 1930 do godziny 12-tej. Bliższe szczegóły przetargu podane są w „Monitorze Polskim" Nr. 216 z dnia 18 września 1930 r.

———

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Stanisławowie rozpisuje nieograniczony

PRZETARG

na dostawę 135.000 sztuk normalnotorowych podkładów sosnowych, oraz 65.000 sztuk normalnotorowych podkładów dębowych. Termin wnoszenia ofert upływa dnia 15 października b. r. o godzinie 12 w południe. Bliższych wyjaśnień zasięgnąć można w Wydziale Zasobów Dyrekcji Stanisławowskiej, gdzie też otrzymać można formularze ofertowe i warunki dostawy, a to bezpośrednio lub pocztą za nadesłaniem należytości na porto.

PRZETARG PUBLICZNY

I. na instalację urządzeń sanitarnych i centralnego ogrzewania,

II. na instalację elektryczną,

II. na wykonanie dzwonków i zegarów elektrycznych w nowej szkole powszechnej w Piotrowicach Śl.

Oferty na powyższe roboty należy składać w kopertach zalakowanych z napisem: „Oferta na instalację urządzeń sanitarnych i centralnego ogrzewania w szkole w Piotrowicach Śl." lub „Oferta na instalację elektryczną w szkole w Piotrowicach Śl.", lub „Oferta na wykonanie dzwonków i zegarów elektrycznych w szkole w Piotrowicach Śl." na dzień 15-go października 1930 r. do godz. 12-ej w tutejszym Urzędzie Gminnym. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu:

ad I. o godz. 12.30.
ad II. o godz. 13.00.
ad III. o godz. 13.30.

Odnośne formularze ofertowe można otrzymać w tutejszym Urzędzie Gminnym za opłatą, gdzie również można przeglądać projekt i odnośne warunki.

Do oferty należy dołączyć wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy ogólnej w dowodach przewidzianych rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu.

Oferty złożone nie w terminie, poprawione, bez wadjum lub nie na oryginalnych formularzach, nie będą brane pod uwagę.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo unieważnienia częściowego lub całkowitego przetargu bez podania powodów, tudzież wolnego wyboru oferenta.

Piotrowice, dnia 1 października 1930 r.

Naczelnik gminy: **J. Mrowiec.**

———

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie zwraca uwagę na rozpisany

PRZETARG PUBLICZNY

na dostawę w roku 1931/32 390.000 sztuk podkładów sosnowych, który odbędzie się w dniu 15 października 1930 r.

Termin składania ofert do dnia 15 października 1930 r. do godziny 12-tej w południe.

Bliższe szczegóły podane są w „Monitorze Polskim" z dnia 18 września 1930 r. Nr. 216.



Sprzedaż - dzierżawy - personel - zastępstwa

Odstąpię licencję

polskiego patentu Nr. 12123 dotyczącego „obcęg“, rzecz nowa, artykuł masowy, kopalnia złota dla kapitalistów, Sp. Akc. i t. d. Informacji udziela: **Antoni Moska,** budowniczy, **Wejherowo**, powiat Morski, Klasztorna 18. 9291

Fabryka masowych artykułów żelaznych

z dobrze zaprowadzoną klientelą **do sprzedania** lub **wydzierżawienia.** Ewentualnie **przyjmie wspólnika** z kapitałem najmniej 20.000 zł. Oferty proszę składać pod nr. 9262 do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego“

Do sprzedania:

Baterja akumulatorów 224 ogniw, typ J. S. 10 fabrykat „Tudor“, pojemność przy 1/2 godz. wyładowaniu 185/221 amperogodzin, w naczyniach szklanych J. S. 14. Prąd ładowania 90 amper.

Jedna przetwornica z prądu trójfazowego na prąd stały, jednotwornikowa w wykonaniu otwartem, fabrykat Siemensa, rok budowy 1927, wydajność 95 KW, napięcie 2×115 wolt prądu stałego, natężenie prądu 405 amper, okresów na sekundę 50, waga 1450 kg., kompletnie z transformatorem 107 KVA 15000/163 wolt z rozdzielnicą marmurową i wszelkiemi przyborami potrzebnemi do rozruchu.

Oferty pod nr. 9267 do adm. „Rynku Metal. i Maszynowego“

Mam do sprzedania **SILNIK elektr.** Brown-Boverri prądu zmien. trójfazowego 220/380 V. o mocy 23 K. M. 960 obr./min. wraz z rozrusznikiem i szynami w stanie zupełnie dobrym. Silnik jest pierścieniowy. Cena i warunki zapłaty do omówienia, ale bardzo dogodne. Zgłoszenia do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 9293.

2 używ. lokomobile

stacjonowane 50 i 30 H. P., Jähne i Syn 1904, 8 atm. i Lanz 1906, 10 atm., **1 nowa sieczkarnia parowa** 12 cali z wydmuchiwaczem tanio na sprzedaż.

J. DEKOWSKI, Środa (Wlkp.) 9271

KUPNA OKOLICZNOŚCIOWE
używanych i nowoczesnych
maszyn każdego rodzaju
z kompletnej likwidacji zakładów, specjalnie dla obróbki metali i drzewa
9296
EUGEN PERLE, Wrocław, (Breslau 6).
Dla pośredników odpowiednia prowizja.

Generator

525 Wolt. 90 KW. 82,5 Amp. dynamo (wzbudnica) razem na jednym wale o prądzie zmiennym, 80 Wolt, 40 Amp. razem z tablicą rozdzielczą z marmuru Wolto i Amperymierzem, licznikiem wszystko kompl. w bardzo dobrym stanie. Łask. zgłoszenia pod nr. 9300 do administracji niniejszego pisma.

Sprzedam młócarnię samoczyszczącą

obecnie w biegu, do zapędu motorowego, parowego o sile 6 H. P. Cena według ugody bardzo przystępna. Zgłoszenia: **Praśniewski, Tuchola (Pomorze).** 9289

Młot sprężynowy Nr. 2

o wadze baby 60 kg., zupełnie nowy, z powodu zmiany dyspozycji korzystnie **do sprzedania.**

Zgłoszenia pod „Ajax“ Nr. 9299 do Administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“ w Poznaniu.

Kotły parowe Cornwall 70, 78, 95, 110, 130, 350 m² maszyna parowa 75 K. M. 130 K. M. i zbiorniki tanio do sprzedania. Biuro Techn **Latussek, Katowice,** Rynek 8. 9290

Aparat rektyfikacyjny

miedziany wyrobu Quissek & Geppert Bielsko prawie nowy, tanio sprzeda Zarząd Dóbr **Węglerka** p. Pruchnik 9298

Maszyny do obróbki drzewa

1 skombinowana heblarka-wyrówniarka z dłużnikiem, 1 piła taśmowa, 800 rolkowa, 1 gryzarka z ruchomem ramieniem, 1 piła taśmowa ze stołem do przestawiania. Wszelkie maszyny są kompletne z przekładnią napędną 9297 za ogólną cenę 3400 guldenów
ADOLF SUCHOLD, Gdańsk, Paradiesgasse 35. Tel. 26,627

Kocioł parowy

“Paukschel“ z 2 rurami płomienicowemi, 67,98 m² powierzchni ogrzewalnej, utrzymany jeszcze w bardzo dobrym stanie, rok budowy 1899, z powodu zmniejszenia zakładu tanio do sprzedania. Zapytania do zarządu **Majętności Sypniewo,** poczta Sypniewo, pow. Sępólno (Pomorze) 9302

1 elewator do słomy

używany, dobrze zreparowany. Dług. biegu 7.50 m., możliwość ukośnego ustawienia w prawo lub lewo w kącie 45°. — **1 siewnik do sztucznych nawozów,** używany, fabr. Westfalja, 2½ m. szerok., gruntownie zreparowany. Można obejrzeć i kupić u **PIELECKIEGO, mistrza kowalskiego w LIGNOWACH, per Pelplin.** 596

Kupno okazyjne papieru pakowego

PAPIER PAKOWY w arkuszach 75×100 o wadze 50, 100 i 120 gram. sprzedajemy loco dworzec Czerwonak po cenie 58,— zł za 100 kg. w belach po 150 do 160 kg. Wysyłamy tylko za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za zaliczką. Oferta niniejsza ważna aż do wyczerpania zapasu, więc bez zobowiązania.

Drukarnia „KUPCA“, Poznań, Wielka 10

Duży piec żelazny

wyłożony szamotem 3 mtr. ysoki do ogrzewania wielkich sal wartości 1.500,— zł., sprzedam za 300,— zł. Zgłoszenia do administracji niniejszego pisma pod nr. 1000.

9309

Korzystna sprzedaż!

Jedną prasę do cegieł

Nr. 3620, rok budowy 1927 z wydzielaczem kamieni Raupacha, była tylko jeden sezon w użyciu, cylinder o wylocie 450 m/m., walce gładkie 500×700 m/m., wydzielacz 500×600 mm., sprzedam za połowę ceny kupna. Zgłoszenia

Parowa Cegielnia Janowiec, powiat. Żnin.

Okazyjnie do sprzedania!

1 **mieszarka, wzgl. urabiacz gliny** o wadze ok. kg. 820,
1 **maszyna do cięcia rur drenowych** o wadze ok. kg. 190,
2 **maszyny do klejania siedzeń** o wadze pojedyńczej ok. kg. 160,
1 **prasa do wantuchów** o wadze ok. kg. 1000,
15 **walców młyńskich**, nowych, o wymiarze 300×800 mm., 250×700 mm., 250×600 mm., 250×500 mm., 220×350 mm., 210×550 mm., 210×480 mm., 200×400 mm. 9312

Edm. Schmeja, Biała koło Bielska

LOKOMOBILA LANZA

rok budowy 1915, 60/80 HP, do sprzedania z tartaku w Gdańsku. **AKTIENGESELLSCHAFT FUER HOLZINTERESSEN, DANZIG, Postfach 46.** 508

Młyn M. Stillmanna i S-ki w Bochni

zakupi 9315

motor ssąco-gazowy

60—80 KM. używany, lecz w bardzo dobrym stanie.

Mała fabryka papy smołowej

w wielkiem mieście Wielkopolski, z składnicami, stajniami, garażem i małym domem mieszkalnym, nadająca się także na inne przedsiębiorstwo, jest do wydzierżawienia. Do objęcia potrzebny kapitał ca. 25 000 zł. Oferty do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 9266.

Dla przedsiębiorstwa handlu żelaza i dostaw hurtowych w pewnem wielkiem mieście Polsk. Górnego Śląska celem spłacenia jednego udziałowca poszukuje się

WSPÓLNIKA-ZAWODOWCA

z kapitałem 50.000 zł. Korespondencję uprasza się w języku niemieckim. Oferty za nr. 9313 do Administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“, Poznań, ul. Wielka nr. 10.

Żelaźniak-metalowiec

lat 25, przystojny, z wieloletnią praktyką w przedsiębiorstw. handl. i przemysł., prima świadectwa, samodzielny w księgowości oraz wszelkich pracach buchalterji, biegły w polskim i niem., może złożyć kaucję 1000 zł.,

poszukuje posady.

Łaskawe zgłoszenia do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 9254.

Mistrz ceglarski

lat 39, z długoletnią praktyką, doskonale obeznany w nowoczesnych wyrobach ceramicznych oraz wszelkich piecach kręgowych obecnie na posadzie kier. cegielni poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 2310

MOTOR

695

10 P. S., fabrykat Jähne, gotów do użytku z przekładnią na sprzedaż. **SCHULTZ, BYDGOSZCZ, Dworcowa 53.**

KUPNA

Stare płyty akumulatorowe, szlam, i wszelkie stare metale

kupuje

T. Bielawski, Poznań,

Bukowska 33. — Telefon 6418. 8062

Heblarkę-Wyrównlarkę i piłę taśmową

używaną, lecz w dobrym stanie kupię i proszę o szczegółową ofertę. **Z. WŁODARCZYK, KONIN, Wojew. Łódzkie.** 507

Wałek transmisyjny

585

45—50 mm. grubości, 10 m. długości, z 5 konzulami i łożyskami kupię. **POZNAŃ, Dąbrowskiego 88, Ślusarnia.**

„R. Met“.

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 150 zł, 1/2 str. 80 zł, 1/4 str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III. str. 30% dopłaty. Artykuły opisowe z dopłatą 100%. Klisze autotypje z wyraźnych fotografij dostarcza się po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Do Niemiec oblicza się 1/1 str. 150,— Rm., 1/2 str. 80,— Rm., 1/4 str. 45,— Rm., 1/8 str. 25,— Rm., 1/16 str. 15,— Rm. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Grodzki (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.